1

Jaśnie Wielmożna Pani!

Daruj Jaśnie Wielmożna Pani, że się poważam zanosić najgorętszą prozbę za moim bratem mandataryuszem w dobrach Jaśnie Wielmożnej Pani. –

Najmocniej upraszam chciej Jaśnie Wielmożna Pani odwołać iusz wydany wyrok awizacyi – Racz go jeszcze Jaśnie Wielmożna Pani na posadzie mandataryusza w dobrach swoich pozostawić, – a wyznaczenie ordynaryi i pensyi, jaką Jaśnie Wielmożna Pani sama przeznaczy, niezawodnie z wdzięcznością przyjmie, – są teraz czasy ciężkie, – czyli się przenosić, – szukać innej posady, której bardzo trudno wynaleść, a szczególniej człowiekowi biednemu, zostającemu w tej chwili bez najmniejszych funduszów, – Bóg to wynagrodzi stokrotnie Jaśnie Wielmożnej Pani! – Gdybym niebył przekonany o rzetelności, i uczciwości brata mego, nigdy niezrobił bym przedstawienia tego. – Upraszam najmocniej, nie odmawiaj Jaśnie Wielmożna Pani prozbie tego, który zawsze pragnie pozostać

Jaśnie Wielmożnej Pani

Sługa najniższy

Severin Zawadkiewicz

Szechynie 1° Paździerika 852.

Jaśnie Wielmożna Pani!

List z Daty 15° Września 852. do mnie pisany, w którym z dniem 21° Marca 853. od pełnienia wszelkich dalszych obowiązków w Milnie uwzowany jestem, odebrałem; jednak ponieważ listowna odpowiedź Jaśnie Wielmożnej Pani nie podług danego mi ustnego przyrzeczenia, ale wcale przeciwnie a dlatego dla mnie dotkliwie wypadła, powtóre co do rozstrzygnięcia kwestyi, moich domagań aż od P. Kocvessa wiadomości zasięgnąć musiałem y oprócz odpowiedzi takie y od niego z niejakim gatunkiem uciechy odbieram uwiadomienie, wprzód jednak wszędzie po Żałosciach przez niego rozgłoszoną, że życzenia jego pomyślnem skutkiem uwieńczone zostały, — podobnego postępowania zaś, jak tylko zawodowy prywatnemu oddałem się, do niniejszej Chwili niedoświadczałem, zmuszony jestem jako Człowiek rzetelny, na niektóre mi w Liście odebranym skreślone zarzuty, powtórzyć już poprzednio dawane wyjaśnienia —:

Zmiana w Zarządzie Dóbr Miln przez S. p. Pana zdziałana, a na Osobę Pana Kocvessa przeniesiona, z jakich przyczyn była obrana, dotąd została dla mnie tylko tajemnicą, bo za czasu Administracyi tychże Dóbr Panu Sewerynowi Zawadkiewiczowi powierzonych a pod moim bezpośrednim nadzorem zostających, pomimo wszelkiego najściślej w gospodarstwie zachowanego porządku przy latach nieurodzajnych, przy daleko większych wydatkach, jakoto Transportów Skarbowych, opłacanej dziesięciny kościelnej, stosunkowo większej ilości Officialistów, Najem robotników jedynie za gotowe pieniądze, nie za drzewo

lub Zboże — przecież czystego dochodu, według przekonania a rzetelnego podania mego, S. p. Pan, z Milna rocznie pobierał, jak następuie:

Mzer.

1 Od 21º Marca 847. do 1º Stycznia 848. ———— 8366 fr 6½ kr

W Roku 1847. odesłano Wełny 21. Cetnarow 33½ ℔. sprzedany Cet. a 110 fr CM. —

2 Od 1º Stycznia 848. do 1º Stycznia 849. ———— 7583 fr 20 kr.

W Roku 1848. odesłano Wełny 13. Cetnarow 85 ℔: sprzedany Cet. a 80 fr CM.

3 Od 1º Stycznia 849. do 1º Stycznia 850. ———— 8451 fr 14 kr —

W Roku 1849. odesłano Wełny 9. Cetnarow sprzedany Cet. a 127 fr CM —.

4 Od 1º Stycznia 850. do 1º Stycznia 851. ———— 5214 fr 43 kr —

W Roku 850. odesłano Wełny 7. Cetnarow 14 ℔: sprzedany Cet. a 120 fr —

5 Od 1º Stycznia do 28º Czerwca 851 ———— 2447 fr 46 kr.

W Roku 1851. odesłano Wełny 7. Cetnarow 36 ℔: do a 120 fr CM. —

Że są rzetelnie wyciągnione Data co do Intraty Milenskiey, a mogłyże być, czyli na teraz są korzystnieysze? —

Co do Administracyi polityczney jak była przezemnie sprawowana, na obronę moię powtarzam wyciąg z Listu przez S. p. Pana do mnie temi słowy pisany:

Kochany Panie! Wczoray odebrałem List Twóy 13º b. m. ze Złoczowa pisany wraz z 589 fr 12 kr CM jako wynagrodzenie za zniesione Urbarialne powinności od 1º Listopada 848. do końca Października 1849. ; już to otem pewny iestem że tam niemasz żadnych zagłości, y proszę utrzymać ciągle ten porządek. Bywaj zdrów y szczęśliwy. Lwow dnia 16º Października 1850. —

Przy takim Składzie Rzeczy, gdzie S. p. Pan widocznie z mego postępowania y zachowania się w Usługach JEGO. był zadowolony, gdzie przy zmianie Gospodarstwa tuteyszego, o tyle tylko byłem zawiadomiony przez S. p. Pana, iż Pan Kočeſs wziął Milno na Kwotę, być temuż we wszystkim pomocnym; te wszystkie pewne Okoliczności Jaśnie Wielmożna Panie dokładnie przekonać mogą, iż co do domagania się mego o pierwotną pensyę y ordynaryę niemiałem y niemogłem mieć żadnego ostrzeżenia przez S. p. Pana, danego —

Nakoniec ostatnie ~~do Jaśnie~~ Wielmożney Pani ustnie mi dane przyrzeczenia, jakiey były Treści — jeżeli nie tey: że po ściśleyszem przekonaniu się o zaległych pretensyach moich krzywdy iemu nieuczynię; na przyszłość zaś dla czasów kryzycznych, nowy układ ze sobą zrobić muśiemy — W Nadziei takiey zostając, byłbym się chociaż z własnem uszczerbkiem, przyszłym postnowieniom Jaśnie Wielmożney Pani musiał poddać, dla przyczyn że każda przewłoczka dla biednego Officialisty iest dotkliwa, pewnie Regulacya polityczney Administracyi, w którey o otrzymanie posady y ja przez Cyrkuł Złoczowski kompetowałem, a uwzględnić mnie a protekcyą S. p. Pana przyrzeczona, niebawem nastąpi, a z zaprowadzeniem Regulacyi Rządowey teraźniey=

sze Jurisdykcye y tak rozwiązane będą. — Teraz zaś otrzymawszy wcale niezasłużoną dla siebie odpowiedź, na czas niepewny y z moią szkodą połączony, ubiegać się za mieyscem iestem zmuszony. —

Wszystkie zatem usiłowania moie, dążące za dobrem Jaśnie Wiel-możney Pani, Opperata z wielką starannością y pracą podjęte, zrobione y od Kommissyi Ministerialney Stanisławowskiey jako akuratnie znalezione przyjęte, na nic się przydały, a przez Jaśnie Wielmożną Panią nawet uwzględnione nie są. —

Czém tylko usprawiedliwić siebie za cél wziołem, aby niebyć z innemi o dobro Skarbowe wcale nietroskliwemi Sługami zarówno poczytany, a u Jaśnie Wielmożney Pani przynaymniey sobie na lepszą Opinię zarobić, Czas zaś przyszły o tych prawdach szczerze przezemnie podanych, dostatecznie przekonać potrafi. —

Zostaię z prawdziwym wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani y łaskawey Dobrodzieyki

Nayniższem Sługą

[signature]

Milno dnia 16. Października 1852. —

Jaśnie Wielmożna Pani!

Postępowanie P. Koevessa ze mną, przymusza mnie znowu udać się do Jaśnie Wielmożney Pani, y prożbę moię w ninieyszy sposob przedłożyć. — Jeszcze w połowie miesiąca Marca będąc w Lwowie otrzymałem pisemne polecenie do P. Koevessa aby mi zaległą Ordynaryę do końca roku wydał — Jednak to wszystko nastąpiło aż 17go Maja jak Rachunek przez niego tu przyłączony świadczy, y zaraz co do Owsa 30. Korcy rachuie po 2 fr — 10. Korcy po 3 fr — wszak JWna Pani nakazała mi Ordynaryę wydać w Naturze, czemu tego nieuczynił? — zaręczam gdyby na teraz był Owies tańszy jak w zeszłym roku, byłby mi niezawodnie w Naturze oddał, a kiedy Owies teraz iest po 3 fr CM a niemaiąc go w Spichrzu, y chce go pieniądzmi zapłacić, zdaie się że moie iest słuszne domaganie, aby mi za Korcy 40. po 3 fr CM zapłacił; co y JWna Pani raczy P. Koevessowi polecić — Drugą przy końcu Rachunku swego robi P. Koevess Uwagę, że ja w Miesiącu Kwietniu miałem wybrać drzewa Opałowego 28. fur. więc za fur 24. pisze iż mam 24 fr CM zapłacić do Skarbu — Według wyciągu z Regestrow Lasowych z Roku 852 w którym czasie w drzewie niebyłem ograniczony, przecie w trzech miesiącach wybrałem tylko fur 15. y te fury tak małe, że na iedney furze iest trzy a naywięcey 4. kawałki drzewa

krótkie, cienkie, surowe y sękowate. Więc niechże JW: Pani sama osądzi, czyli iest podobieństwem, abym tyle fur spalił w jednym mie=siącu, a według tego podania przypada 1. fura na dzień, czego ja niewi=działem, nieodbierałem, a według mego przekonania w kwietniu wybra=łem tylko 4. fur Drzewa — Zdaie się być prawdą, że ta ilość drzewa na móy Skarb rachowana, poszła dla Owczarza, parobków Skarbowych y kowala, którzy wszyscy przy folwarku mieszkaią, y tym samém dowożonem drzewem co y ia opalaią się, a w Rapportach Lasowych niéma o nich wzmianki — Więc proszę JW: Pani y od tego nie=słusznego wyroku P. Koczesa mnie łaskawie uwolnić, a na przyszłość polecić mu, jakie fury tygodniowo ma mi dostawiać, boby mnie zno=wu wtym niezaprzestał prześladować, a niewiem dla jakich powo=dów — Prawda że Pan Koczes wmiesiącu Kwietniu ze swoim Ekonomem, spalili drzewa Sągowego suchego 11. Sągów poiedyn=czych, czyli dobrych fur 44. to iest za wiele, bo tym sposobem wypadnie rocznie 132. Sągi, czyli 528 fur dobrych, rachując tylko podług miesią=ca letniego, a wzimowych daleko więcey wychodzi — Wypadałoby także cały folwark w Opale ograniczyć. —

Niektóre tu data, maiąc polecenie przy tey sposobności podaie:

a Wszelka robocizna drzewem zastępuie się, za które Ziemna 897 fr 24 kr CM dotąd wynosi, a Las pustoszeie — to z podania Leśniczego —

b Wyprzedano pięknieysze Żyto Skarbowe, a gorsze y droży płacone ku=powano na Wódkę podobno do pareset korcy — Korzec tylko przysłano

na folwark do wagi, y do oglądania C. Koevessowi pięknego – reszta było zrośnięte y poszlednie – takowe widział X. Kanonik od Mielnika który mu przynosił – y to iest zpodania X. Kanonika. –

c W Gorzelni niebyło cały czas kontrolli y dotąd, Żyd tylko Szynkarz tuteyszy iest Magazynierem, y gdy kto kupi iaką ilość wodki, wspomniony żyd wydaie. –

d W Spichrze żadney kontrolli, a wszelkie przychody y rozchody, sam Ekonom C. Koevessowi wcale przychylny bo ziego ramienia, uskutecznia. –

e Ekonomowi, który wcale nie zna się na gospodarstwie iak wiadomo, podwyższono pensyi y ordynaryi, utrzymuie parę koni, ciągle końmi frymarczy, do służby używa Skarbowe, a swoie tuczy aby na nich zarobić, a potem znowu chude y tanie konie kupuie dając im po 3. garce owsa dziennie, co rocznie wyniesie 34. korcy y 7. garcy owsa – ta uwaga podana przez Leśniczego. –

f. C. Koevess trzyma na Skarbowem obroku swoich koni 4. iżeli nielepiey dodaie tymże Owsa, to gorzey od Ekonoma wcale nie – bo nieodsiebie owies wydaie, tylko furman bierze lub z Gumna lub ze Spichrza skarbowego według upodobania – także do wszelkich podróży nieużywa koni swoich, ciągle stoią na stayni, a Skarbowemi, gdzie się tylko wytrafi, iezdzi –

g W Gorzelni zupełnie zepsuty kocioł drugi roboczy miedziany, przez nieuwagę Żydow kontrahentow, ciekawa rzecz iak C. Koevess po=

stąpi, bo natenczas już żydzi pędzili wódkę, y za Kocioł Skarbowy powinni być w odpowiedzi — Zdania tedy Owczarza y Leśniczego wszelka naprawa Kotła iest niepodobna, tylko nowy trzeba będzie sprowadzać. —

h. Owsa wysiano 105. Korcy, dawniey siano po 160 Korcy y więcey —

i. Kartofle dopiero teraz sadzą, będą mieli y to drobnych 300 Korcy roli wcale nieprzerobioney y to kiepskiey, ztąd obawa dla nieurodzaju — zdania Gumiennego y Leśniczego ——

Przy końcu donoszę JW^ej Pani, że według rachunku do Owsa należy mi ieszcze dopłacić 30 fr — Reszty niewypłaconey 29 fr — Razem 59 fr CM. pieniądzmi — Zboża zaległego Żyta Korcy 3. grochu garcy 8. Poszladu pszennego Korzec 1. y gr. 10. Jęcz=mienia średniego garcy 20. — jak również cała Kwartalna Ordynarya ieszcze od 1° Kwietnia b. r. przypadająca a dotąd niewydana; y upraszam łaski, aby P. Kowacs te zaległości, miał polecone mi wydać, jak również na przyszłość aby mnie regular=nie ~~tak~~ pensya y ordynarya dochodzić mogła — O Skutku moiey niniejszey prośby, raczy mnie JW^a Pani sama łaskawie zawia=domić, bo od P. Koövessa trudno się dowiedzieć, jak mnie o nim przekonanie dostateczne nauczyło. —

Łącząc wyrazy wysokiego y prawdziwego Uszanowania, zostaię
Jaśnie Wielmożney Pani y łaskawey Dobrodzieyki

Nayniższem Sługą

Milno d. 25° Maja 853.

[illegible]

Jaśnie Wielmożna Pani!

Kompetent o Dzierżawę Dóbr Milna iest to Pan Siarczyński, syn Obywatela y właściciela Dóbr Perepelniki w tuteyszey Okolicy położonych, Człowiek znamienity, gospodarz, a nadewszystko według swego Stanowiska godny — z którem Jaśnie Wielmożna Pani, według swoich życzeń, może weyść w Układy o possessyą — Zgłaszaią się tu także dosyć kompetentów żydów ludzi godnych z maiętnych a dlatego bezpiecznych, ale niewiém co im powiedzieć, bo właśnie Pan Kaczochs oświadczył że nie iest życzeniem Jaśnie Wielmożney Pani, wchodzić w układy

o possessyą z rządami —

Zostaię wysokiem Szacunkiem Jaśnie

Wielmożney Pani

—

Nayniższym Sługą

Pinaotwiuny [illegible]

Wilno d. 16° Stycznia 854 —

[illegible] wydatki [illegible] w [illegible]
[illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
w Dzierzawie /: [illegible] 24 [illegible] /.
[illegible]

[illegible]nie)

Jaśnie Wielmożney z Hrabiów Dzieduszyckich

Pawlikowskiey

Właścicielce Dóbr Medyki y Milna

Jaśnie Wielmożney Pani w

Na Ulicy piekarskiey No. 452 $\frac{4}{4}$ Lwowie

Jaśnie Wielmożna Pani!

Stosuiąc się do danego mi polecenia według starania się Dzierżawców niezwłocznie żądaną odpowiedź Pana Siarczyńskiego przesłać, z którey uważa, że zdaie się zaniechał proiekt swóy do skutku doprowadzić — przekładam drugi list do Xiędza Kanonika od zięcia iego pisany, w którym Jaśnie Wielmożna Pani wyczyta, o drugim kompetentie niejakim Panu Mochnackim, trzymaiącym Dzierżawę w Cyrkule Złoczowskim, dotąd iednakże niebył w Milnie dla złey drogi — jak przybędzie a poznam go bliżey, o iego stosunkach treściwie donieść nieomieszkam — Będąc w Złoczowie teraz mówiłem w tém przedmiocie z niejakim Panem Passerle maiętnym obywatelem Złoczowskim, którego w tutejszey Okolicy niemal wszyscy Panowie z Charakteru iego y stosunków maiątkowych

znaią — ma náypięknieyszą Kamienicę y wielkiey obszerności w Kockowie, ktorą przy nowey organizacyi, zrobiwszy Kontrakt z Rządem wypuści na Cyrkuł — Przy rozstrzygnięciu Interessu tego, oznaymił mi o Chęci swoiey, żeby wszedł bezposrednio z Jaśnie Wielmożną Panią w układy o possessyę Milna, y obiecał mi poźniey pisać — Co do possessorow Żydow ~~[illegible]~~ są także porządni Kompetenci, y gdyby Jaśnie Wielmożna Pani oswiadczyła tylko swoią Wolę, postałbym takowych natychmiast — Wspominałem dawniey Jaśnie Wielmożney Pani że w tych okolicach ponaywiększey Częśći są Possessorowie Żydzi, y porządni Ludzie, a przytem wszystkim swoich akuratni — Musi byc ~~Jaśnie~~ Wielmożney Pani wiadoma o Possessorze nieiakim Panu Witwer Katoliku trzymaiącym ~~Folwark~~ Harbuzow u Jaśnie Wielmożnego Michała Hrabiego

Marzyńskiego Dziedzica z Olejowa, który to Dzierżawca w roku iednym zupełnie zbankrutował, wszystko mu zagrabiono, a z tego powodu nieprzyiemności dla właściciela — Radziechów y Busk, dobra Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Miera, iak słyszą, tem także żydom wypuszczone w Dzierżawę —

Przy końcu wnoszę moie zażalenie naprzeciw Pana Kocessa, które iest tey treści: według assygnacyi y polecenia danego Leśniczemu nakazał aby dla mnie po dzień 4° Czerwca 854. wywieziono naraz 23. fur. drzewa opałowego z lasu — ja odpowiedziałem że to przyiąć niemogę z tych przyczyn, że niemam żadney drewutni, a taka ilość drzewa złożona na placu gołym, byłaby tylko zachętą dla złodzieiów, powtóre żądam tylko, aby mi według Kontraktu zimową porą tygodniowo dostawiono fur dwie, letnią zaś iedne furę na opał drzewa, iak dotąd bez przeszkody

pobierałem — Pan Kőveß mimo mego przedstawienia nay-
słuszniejszego kazał przecie zwieść wspomnioną ilość drzewa
y złożyć takowe na folwarku ~~pod~~ około szopy, na gołym placu —
ja podług kontraktu biorę na tydzień dwie fury, z tego placu,
drzewa, rozumi się że ze wsi naymnie fury od siebie, a daie kon-
testacye pisenne od Leśniczego, za który czas y wiele drzewa dotąd
wybrałem — na placu dotąd ieszcze pozostało four dwie sążny drzewa
bo ~~reszta~~ będąc bez zamknięcia skradzioną iest — Braknie zatém
do 4° Czerwca 10 four drzewa — Oczém listownie zawiadomił mnie
Pan Kőveß, którego list tu załączam, że nic więcey niechce
wydać z lasu dla mnie — a tém sposobém zostawić mnie
myśli bez opału — ~~prosze~~ zatém Jaśnie Wielmożney Pani, takie
samowolności Pana Kőveßa, łaskawie zakazać, bo ja biorę drzewo
z lasu raz ~~w~~ na tydzień y to w dzień sobotni, a kiedy Pan Kőveß y
żona jego zawsze do podroży swoiey używaią konie skarbowe, /: bowiem
konie wszystkie sprzedał za 200 f. CM. :/ to mnie dostawie drzewa nie,
powinien żadnych przeszkod wyrządzać — Czyli Jaśnie Wielmożna

1

Pani iest zabezpieczona, co do należytości przypadaiącey z Gorzelni bo pachtarz Gorzelni tuteyszey Pan Hilwer, o którem tutay nie= mieniłem dla bankructwa swego odstąpił, a nieiaki Pan Kierski Rządca z Wilkowic wspólnie z Panem Kövessem prędzą Gorzelnią, którzy zabieraią wódkę za Vorschussy materia= łowe. —

Zostaię z nayglębszem Uszanowaniem Jaśnie Wiel= możney Pani

Nayniższym Sługą

Wilno dn 19° Marca 854. — [illegible]

Jaśnie Wielmożna Pani!

Pan Kövess dał polecenie Leśniczemu tuteyszemu Hellebrandowi – ażeby
do wystawienia Obory, Materyał potrzebny z Lassu wydany był; powtóre
że na odrobki dla włościan tuteyszych będzie wydawane drzewo sągami –
jak równie z pnia rąbane furami – podobnież y w Sprzedaż potoczną –
bo taka ma bydź Dyspozycya y wola Jaśnie Wielmożney Pani –
Ponieważ Leśniczy ciężką Chorobą złożony – niejest w Stanie sam pi=
sać – prosił mnie by w tey mierze zapytanie zrobić, czyli na powyższe
punkta Pan Kövess ma istotne zezwolenie? – bo Leśniczy trzymaiąc
się poprzednio wydanego mu Rozkazu pod utratą Służby bez wyraźnego
zezwolenia Jaśnie Wielmożney Pani, nic z Lassu niewydawać – trzyma
się tego – a ze swoiey Strony nieomieszkuie zarazem w tey mierze następu=
iącą Uwagę zrobić: – według iego wyrachowania do wystawienia wspom=
nioney Obory jak Pan Kövess zamyśla, potrzeba będzie w Lessie wyciąć –
drzewa Materyałowego 300. Sztuk dębow w Sekcyach do zrębu każdego roku
przeznaczonych; niema na tyle drzewa by wspomnioną ilość uzupełnić –
a jednak zachowanego porządku nienadwerężyć – w takim razie trzeba będzie
y dalsze Sekcye w pomoc wziąść – lub znaczy w całym Lessie szukać, y rąbać drzewo

Materyałowe, by potrzebie tey zadosyć uczynić — Szkoda wielka, że Pan Kocseff, dawnieyszą Oborę, która mogła z 15. lat postać, niepotrzebnie rozebrać kazał, y materyał za bez cen sprzedał — dla braku drzewa, które ledwie na potrzeby Skarbowe wystarczyć może, niewiem czyli może być zezwoleniem Jaśnie Wielmożney Pani na odrobki dla włościan i w Sprzedaż połoczną, drzewo sągowe i szpnia rąbane fecrami wydawać — kiedy Leśniczy wszelką Sprzedaż drzewa ma sobie wyraźnie zakazaną — a co się tyczy na odrobki dla włościan, jedynie Zbieraninę i Chrust gdyby się takowy znaydował z Lasu wydawać —; w którym to przedmiocie upraszа Leśniczy JWżą Pani o takową odpowiedź, jak się ma w tey mierze zachować — bo Pan Kocseff ciągle go o to atakuie, nieukazawszy piśmennego zezwolenia —.

Przy tey sposobności niezaniecha nie i ja niektóre spostrzeżenia donieść y tak:

1° Zasiewy Ozime nie według zasad Gospodarskich porobione — bo po neywiększey Części na polach pustych niesprawionych, y w takich mieyscach gdzie groszki zbierano; jakąż nadzieja z takiey Gospodarki przyszłego Zbioru? jakie ziarno z takich gruntów nieczystych może być zyskane? — kiedy już w tegorocznym Zbioru pełno groszku y stokłosy — a przecież każdego porządnego gospodarza iest powinnością, wszelkie pola pod uprawy zrobione, starannie wyczyścić, aby ziarno dobre y czyste uzyskać — a zato też y w sprzedaży może mieć lepszy pokup. —

2° Wielka iest Szkoda, że Pan Kocseff przeszłego roku, nasienie Kartofli, zupełnie zatracił — kiedy tego roku w tuteyszey Okolicy, kartofla, taki dobry plon wydała,

że przecięciu 7. do 8. ziarn zyskano; przytém niejest wodna ale zupełnie mączna, dlatego wcale przydatna na odpowiednie wydatki Wódki; zkąd strata dla Skarbu nieoszacowana; Gorzelnią niemożna robić, bo ze Zboża niewynadgradza się tyle co z kartofli – sprawienie pola przez kartofle stracone – i Oborniku nie zyskano –

3.o Pan Koćwess y jego Ekonom posprzedawali swoie Konie, natomiast do wszelkich swoich wyiazdów, pominąwszy potrzeb Skarbowych, Konie Skarbowe używają – y iak słychać, Owies wprzód dla swoich Koni pobierany, chociaż tychże nietrzymaią, zarówno biorą, – niech JW.a Pani w to ściśle wglądnie i zaostrzy, bo tym sposobem ci Panowie w tey mierze podwoynie byliby płatni; – dostrzedz tego trudno, bo niemaią nad sobą Kontroli Spichlerz w ich ręku, Ordynarye przeznaczoną sobie, niewybieraią wraz z drugiemi, ale zawsze w Czasie upodobanym – sprzedaią Ordynarye swoią prosto ze Szpichlerza, a pytanie czym siebie familie y Czeladź swoie żywią? –

Chociaż mam polecenia wszelkie dostrzeżenia donosić, – ale prawdę wyznać muszę, że to wszystko z wielką trudnością przychodzi, bo tak Pan Koćwess jakoteż i Ekonom tak są oględni, że dawniey kiedy zasięgałem wiadomości od sług dworskich, wszystkim, aby mi nic niepowiedziano, pod utratą służby zakazano – nadto Pan Koćwess przez ogłoszenie swoie: „że dobrze gospodaruie, że JW.a Pani z jego Zarządu zupełnie zadowolona, dlatego y nadal przy Zarządzie utrzymany – że nikt się w jego Gospodarstwo wtrącać niema, y że ktokolwiek doniesienie uczynić poważy się, zakaz otrzyma,

———

wto się niewdawać, albo też żadnego odpisu niedostanie — tym sposobem wszystkich tuteyszych Sług ściśley y wcale dla siebie zobowiązał —.

4° Prosiłem P. Koczessa, żeby budynki, które ja zamieszkuię, dla tego że wszędzie ciekmie, przez poszycie Słomą, kazał ponaprawiać — co jednak dotąd nienastąpiło — u niego jakoteż w Ekonomie wszędzie ponaprawiano — a mnie tylko, gdzie może przykrości wyrządza; ja znosze to wszystko cierpliwie, ale budynki Skarbowe dezolują się y upadają —.

Przy końcu niezaniedbuję y to donieść, że za moim Staraniem, Possessorowie zgłaszali się — ale kiedy z nich który był u Pana Koczessa, otrzymał odpowiedź, że dobra Milno dla małey Krescencyi nierentuią się; — dla czego to robił, rzecz ta, jasno da się wytłumaczyć — by przez małe Offiarowanie za Possessye siebie u JW^{ey} Pani w lepszym świetle wystawić, possessorów odstręczyć — a sam dlatego przy Zarządzie dłużey pozostać niemógł, bo posada jego w Milnie dotego go zachęca, mając przy małey swoiey czynności znaczną pensyę, Ordynaryę y inne dochody znaczne, kiedy tego roku oprócz 50. Korcy Kartofli z swego ogrodu zebranych, z drugich ogrodów za Jęczmień y Owies wziął 300 fr. CM —

Łącze wyrazy wysokiego Uszanowania z którym zostawać pragnę

Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno d. 25° Listopada 854. —

[illegible]

14

Jaśnie Wielmożna Pani!

Temi dniami zgłaszał się tutay, niejaki Pan Samuel Münz, któryby sobie życzył Dobra Milno od Jaśnie Wielmożney Pani na 9. lub 12. lat wziąść w Possessyę, y deklaruie roczne dać za Possessyę Złotyńskich 5000 fr Mon. Conventz. —
Co do iego Osoby y Stosunków familiynych, o ile wywiedzieć się mogłem, iest Człowiek porządny, majętny, dobry Gospodarz co do Roli y utrzymania całego gospodarstwa wnależytém porządku, a dlatego bezpieczny —; iego Oyciec Nathanson Münz iest Bankierem w Brodach, zaś brat rodzony Majer Münz, bankierem w Lwowie —
Tenże Pan Samuel Münz teraźnieyszy kompetent na Milno trzymał około Brodów, Suchowolę y Czernicę Dobra Xięcia Lichtensteina przez 6. lat w Dzierżawie, y właśnie teraz wychodzi mu Possessya — Ma także List od Pana Hrabiego Edwarda Dzieduszyckiego, by wziął u Niego Dobra Budyłów w Possessyę, iednak on przenosi Dobra Milno z tych przyczyn

że są zaraz przy Granicy położone, a on handel Zbożem prowadzi;
y takowy w Massach od Granicy sprowadza —
O jego postępowaniu w Gospodarstwie, jak się odwołał, zalecić
go mogą Pan Radziejowski właściciel Dziłkowiec, a także Pani
Komnacki, Xiąże Lichtenstein, Pan Hrabia Edward Dzieduszyc-
ki, y Pan Hrabia Zamoiski. —
Przy takim Składzie Rzeczy, jak równie przy teraźnieyszych
Stosunkach politycznych, zwłaszcza że Dobra Milno są w od=
daleniu y dlatego dostatecznie niemogą być administrowane,
życzyłbym Jaśnie Wielmożney Pani namyślić się — y o swoiey
decyzyi, choćby następującą pocztą łaskawie odpisać, abym stosow=
nie życzenia, mógł tegoż Pana Possessora, dla udania się do
Lwowa do JW[ey] Pani, y także ułożenia się o Possessyą, za=
wiadomić —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem dla Jaśnie Wielmożney Pani

Najniższym Sługą

Milno d. 8. Lutego 1855. —

Chawałkiewicz

Jaśnie Wielmożna Pani!

Strącenie Possessora Pana Münz z tych powodów uczyniłem, iż według zasięgniętych wia=domości iest Człowiek majętny, wciągu nowey Dzierżawy nie słyszeliśmy, aby zaszły jakie spory, między nim, a Skarbem Suchowoley y Czernicy, kardynalnie zaś uważałem iż Jaśnie Wielmożna Pani, dla zabezpieczenia y spokoiu swego, byłaby niemylnie wprzód starała się powziąść zapewnień od Obywateli w mocnym liście podanych, a na których Pan Münz bez obawy odwoływał się — Listy zaś, szczególnie bezimienne, mogą mieć zawsze cechę jakowey intrygi — iednak wzmiankowany dostateczna, iż nie iest życze=niem Jaśnie Wielmożney Pani wchodzić w interessa possessyi z Żydami, będzie me=ni starania przepisywać się o Dzierżawców katolików. —

Jest właśnie wziąść dobr Milia w Dzierżawę niejaki Pan Kunaszewski właściciel Kutyszcz półtory mili od Milna odległych, y miał być w Lwowie u JW.ej Pani w tem zamiarze. —

Stajnia nowo wystawić się mająca, w której mają być umieszczone bydło y konie, bę=dzie w szerokości sążni 5. czyli łokci 15. — długa zaś sążni 36. czyli łokci 108. blisko Owczarni, w samym środku Ogrodu, koło owczarni będącego zaymie) — (Według konsygnacyi tu przyłączoney wielka ilość drzewa wycięta została, a wcale niepotrzebnie, — można było postawić Stare na miejscu rozebraney w mnieyszem rozmiarze, dla niedostatku pawy gdzie się tyle Owiec utrzymuie, — Stayni końskiey, dotąd dobrey y zupełnie murowaney, niekassować, którą Pan Koeses przerabiać myśli na jakiś Magazyn. — Majstra do wystawienia Stayni zgodzono za 300 ft CM y w dodatku przyrzeczono mu Konia), a co ieszcze

zupełne ukończenie kosztować będzie?. —

Wyassygnował Pan Koevess tytułem darowizny, zbieraniny z Lassu, oprocz biednym Wdowom, także wiele innym gospodarzom, — to podaie Leśniczy — co nie jest według woli JW. Pani, bo tacy mogą brać zbieraninę za odrobki —.

Zamyśla P. Koevess według Kontestacyi Leśniczego znowu Sprzedaż Drzewa potoczną rozpocząć, a widoczne są potrzeby Skarbowe; upomniałem Leśniczego, azeby we wszelkich wydatkach Lassowych ściśle się trzymał otrzymaney piśmienney Dyspozycyi JW. Pani; — odpowiedział mi nato: wszelkie opieranie się moie, sprawuie mi nieprzyiemności ze strony P. Koevessa a jeżeli jaki wydatek Lassowy iest przeciwny woli JW. Pani, każe mu P. Koevess umieszczać w Rapportach na swoie odpowiedzialność —

Według Kontestacyi Leśniczego na małey Karteczce umieszczoney — wybrał P. Koevess jedynie dla siebie, /: bo Ekonomowi dowożą drzewo z pnia rąbane y w takiey ilości iak mnie :/ na Opał Drzewa za Czas od 8° Lipca 854 do 17° Lutego 855 Sągow po iedyńczych 50. czyli rachuiąc 4. fury /: według miary Lassowey :/ na Sąge iedne, wypadnie 200 fur y to tylko na 7. miesięcy; — to iest za nadto zbyteczna y kosztowna Expens w drzewie, radziłbym zatem, kiedy wszyscy Officialistowie ograniczeni są w Opale, y P. Koevessowi przeznaczyć ilość Drzewa na Opał, kiedy nie oszczędza Skarbu —.

U P. Koevessa nieustanne Goście, iest to rzeczą niemiessną donosić o tem, jak się P. Koevess bawi, y z kim, — ale y to iest obowiązkiem moim, bo dla wszystkich

Koni gościnnych z polecen P. Kocewskiego wydawany bywa, w tych czasach tak drogi Obrok Skarbowy; zaco kilka razy gumienny kłócił się z furmanami, y przy tak częstych wydatkach, naostatek Obroku dla ciągłey Chudoby Skarbowey zabraknie —

Kupił P. Kocewski grochu na nasienie y kaze takowy przebierać, podobno 6. Korcy niepotrzebna Expens, bo mogł kazać przebrać groch tuteyszy, którego iest dosyć, nasienie dobre wyszukać, a kupno grochu postronnego wcale zaniechać —

Myśli także pod wiosnę iedne Łyze czyli 5. Morgow zasadzić Kartoflami musi przychodzić przecię do poznania tego, że bez Kartofli źle idzie gospodarstwo, y jak mocno zbładził, do 400. Korcy zdrowych kartofli sprzedać Korzec po 3 fr. WO. a teraz Korzec naymniey po 3 fr. CM kupować, y znowu czekać że trzy lata, dopoki nasienie tylko dawne co do ilości Skarbowey powroci —

Leśniczy tuteyszy powoli przychodzi do Zdrowia, iest mocno ieszcze osłabiony, Doktor zrobił mu Operacyą na Rękach, kazał mu pić Owcze Mléko, w Lecie zaś brać Kąpiele — Szwagra iego Hoffmana szczerze wyznać, nie mogę dobrze zalecić, z przyczyn, że iest mocno trunkowi podległy, a dlatego y Gromada tutey. [illegible] W. P. Tit. że do [illegible] defektów, wziąć Hoffmana.

Ani w Milnie, ani też w Łoczowie w Cyrkule nie znayduie się Inwentarz Probostwa Załozieckiego łacinskiego, także z Aktow Cyrkularnych niemożna wiedzieć z gruntow których dominikalnych Milenskich dziesięcina kościelney

Załozieckiemu należy się. — W Probostwie Zielińskiego niema takiego Inwentarza rze-
czonego bo gdy miał robić Opperata dziesięcinne, zapytano o robot po Dominiach o wy-
jaśnienia z których pół przypada dla niego dziesięcina; — z resztą tak Ksiądz Zieliński
jakoteż jego Antecessorowie naywięcey pobierali Dziesięcinę w pieniądzach, przez
robione Ugody coroczne z Dworami — albowiem zasadzali swoie prawo dziesię-
ciny na Erekcyi kościelney, która opiewa, że Dziesięcina kościołowi Załozieckiemu
przypada co do gruntów dominikalnych wszędzie gdzie tylko pług Skarbowy
zaydzie, dlatego mówiono mi wszystkie, by oświadczyć JW. Pani, że po-
wyższy Inwentarz można dostać w Buchhalteryi Lwowskiej, gdzie się na
drugą jako znaydzie —

Ceny Zboża w tuteyszych Okolicach są następujące: Żyto Korzec 9 fr. do 10 fr. Pszeni-
ca 12 fr. Jęczmień 8 fr. 30 xr do 9 fr. — Groch 9 fr. 30 xr do 10 fr. — Hreczka 6 fr. 24 xr do
7 fr. — Owies 6 fr. do 6 fr. 24 xr C.M. — Więc na teraz są tenie jak początkowo w jesieni —
Jak długo ta cena potrwa niewiadomo. Spadanie lub podnoszenie się cen zboża
zależeć będzie od stosunków politycznych i od pokazanych się Ozimin, — o czem
na teraz nic pewnego powiedzieć nie można. —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dnia 6/3. 855. —

Kowalkiewicz

Szerokości Obrzeżeni pięć i wszeriątkofu
Długości " łokci Trzydzieści i sześć
Zw oraz od 8 July 1854 do 17 Lutego 855
wydano w opał dla Urzędu Sztoftlikoi
Pięćdziesiąt . 18 - 50. –

Consygnacyja

Wyciągu z Regestrów, wyassygnowanego drzewa na pobudowanie Obory, iako niemniey Spichlarzy i w darowiźnie za kwitami Rządu, do dnia 3. Marca 855.

Wyszczególnienie

Wyszczególnienie		Sztuk dzie.	
Na pobudowanie Obory na Folwarku	Podwalin dębowych	36.	
	Płatew dębowych "	53.	
	Płatew na Belki i Szust Ramy	66	
	Dębów Kołowianych na Słupy	44.	
	" na Słupki pod dach Krokwie	8.	
	Płatew Oszkowych pod Dach czyli Stoli	17.	
	Na Stygłówky i inne potrzeb z Bratki	20.	
	Krokwie Brzozowych na Dach.	120.	
	Krokwie Brzozowych na Banty	30.	
	Lat Brzozowych kup potrzebnie	15.	
	Kłód Tracznych na Tarcicy 2 Koli ½ Cal	16	i więcey potrzeba!
W Spichlarzu	Szkoluni Kaz, ut Rapp. № 17.	1	pul Stoski
	Żandarmaryi do Łazienice pul Stoski	1.	
Za ranie Włoskiinom	Rapp. № 17. Wydano z suchowierzchów w starym Drzewie	2.	Sagi kubik
W darowiźnie dla Wdowi Miłki:	Wydano ze zbierania drobnego gałęzia lecz ieszcze kwity są wyassygnowane!	9	"

" Wielmożny Pan Rządca, zamyślał resztę drzewa pozostałego w Sztuki przypadłey na roli bieżący za Bojanskiemi klinami, a mianowicie drzewo dębowe zgniłe — podług Taxy Kasztan Pan. dwa Łazienice sprzedać — Kłonego nienayważniejszy się znajduie albowiem na Tracztke iest potrzebne, a przez Kraczek wyassygnowane. Strażnikowi Wilnerowi ut kwit № 99 Stosów kubicznych z drzewnikowi skłato 3, a co pozostanie, będzie potrzebne na pul stoski gdyż mały zapas składający się tylko ze 173 pul stoski starych.

Milno d. 6 Marca 1855.

Helbrecht

Jaśnie Wielmożna Pani!

Temi dniami był tutay w Milnie niejaki Pan Kopczyński Kompetent o Possessyę Dóbr Milna, opatrywał Budynki Skarbowe y po części Pasieczny, reszta na żądania jego udzieliłem temuż potrzebnych wiadomości — Ma bydź u Jaśnie Wielmożney Pani we Lwowie y traktować o Possessyę Milna — Trzymał Zagrobelę pod Tarnopolem w Dzierżawie u JW. Hrabiego Krosnowskiego; jak równie dobra wydzierżawił w Kluczu Zbarazkim JO. Xiężnie de Lin należące, iest Człowiek maiętny y w okolicy tuteyszey respektowany. —

Donoszę także że w jedney ze Skarbowych pasiek wszczął się był Ogień przez Niedozór pasiecznika nowo przyjętego y podejrzanego; dla Boga zgorzała tylko Szopa, 4. Ule z pszczołami y Starych Ulów próżnych potrzebnych jednak do róyki Sztuk 70. — Szkody dla Skarbu do 50 fr. CM. —

Ale iest także że Pan Kövess w Lesznie nigdy nie bywa, a dozorem pasiek zupełnie się spuścił na Leśniczego, który w tey mierze mało

doświadczenie posiada, kiedy Stodoły y zimna, niedodają regularnie
potrzebney karmy pszczołom tak Słabym jakoteż zdrowym pszczołom
jak to Xiądz Kanonik w swoiey pasiece robi, a tym sposobem jak
od pasieczników słyszałem może wiele pszczół na toczku upaść
a z tąd Strata dla Skarbu —

Zasiewy już z tych względów niemogą być zalecone, kiedy C. Koc-
wess o sadzeniu kartofel wcale niemyśli, by takowe kiedy zatracił
niepotrzebnie, ponatu rozmnażać, wsianie grochu iest zamiłowany
Pszenica na kiepskim gróncie posiana już Teraz nienaylepszą na-
dzieię robi, przesztoroczna musiała być licha kiedy C. Koczess
dla siebie na Ordynarye z Zatorieckiego Skarbu kupował —
a pole znawozione Obornikiem, wyka y groszkiem zasiewa —
Jagnięta dotąd od Matek nieodłączone, co y Assessor wspomniony
widząc to ganił, bo powinny być na Obroczku ograniczone, a mę-
czenie Matek przez rósleysze Jagnięta, szkodliwy wpływ y na
Wełnę wywiera —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Najniższym Sługą

Milno dnia 3/5. 855.

[illegible] [illegible]

nie)

lom)

ch

dé

lae.

al

ny

ae.

)

Jaśnie Wielmożna Pani!

Załączam dwa Kwity co do Kosztów Jurisdykcyi, y Zaliczek Urbarial-
nych do podpisu, które raczy Jaśnie Wielmożna Pani odesłać niebawem
aby podatki dominikalne z Milna za 3ci Kwartał 855. przypadające,
temi pieniędzmi opłacić można. —

Przesyłam także Rapport Kassowy do 21go Lipca 855. sporządzony nie-
mniey pytania przez Leśniczego podane w celu otrzymania Instrukcyi
jak się ma we wszelkich wydatkach Kassowych naprzeciw Panów Pos-
sessorów zachować. —

Restauracya budynków przez Wgo Plenipotenta polecona pod moim
dozorem postępuje, nietak atoli spiesznie, którego dla robotnika ~~dla~~ z powodu żniwa trudno
dostać —

Przez trzydniowy ulewny deszcz, wody wyrwały Szluzę przy dol-
nym Młynie, którą teraz gruntownie na nowo y szerszą postawić,
niezbędna potrzeba okazuie się — zrobiemy tedy Plan wspom-
nioney Szluzy, jak równie wyrachowanie Materyału, y wyna-
grodzenie Maystra za wystawienie Szluzy, y to wszystko prze-
słanym zostanie do potwierdzenia jak nayspiesznie y —
Nadmienić tedy wypada, iż Mielnik wcześnie gdy tylko [illegible]

zaczęła wzbierać, zastawki przy Szluzie pozrywała, ale woda gwałtowna zaczęła spodem ziemię podbierać, więc y ściany skrzyni niemogły się utrzymać — Owce dotąd dobrze wyglądaią — ale trzebaby z nich sprzedaż popieszać, bo pozniey dla braku paszy nie wyżyły —

Zdniem 29º Wrzesnia 855 Ces. Król. Urzęda Obwodowe weyszły w działanie, a dlatego Urzęda Dominikalne rozwiązane zostaną — Będzie znowu niemała praca według nadesłanych Instrukcyi wszystkie Akta kategorycznie uporządkować, Spisami wszelkie mi określić, y nowym Urzędom tym porządkiem oddać —.

Podałem się y ja był dawniey do Organizacyi, w nadziei uzyskania odpowiedney posady, y tym sposobem zabezpieczenia na przyszłość kawałka Chleba dla siebie jak równie Rodziny moiey —

Kiedy iednak z ogłoszeń publicznych korzystne posady wszystkie już drugim nadane, a przytak wielkiey liczbie kompetentów, jak równie bez wszelkiey protekcyi, możeby w końcu nadano mi funkcyę jak naprzykład Kancellisty, z którey wynagrodzenia rocznego trudnoby było z familią wyżywić się — Przy takim składzie rzeczy, gdzie już naprzód dla siebie nic pomyślnego wnioskować niemogę, nic mi innego niepozostaie, jak znowu udać się do laski Jaśnie [illegible]

[illegible]

ney Pani, czyliby nieraczyła mnie dla względów, któremi dotąd zaszczycony byłem, y położonego zaufania, w dobrach swoich, częścią do nadzorowania majątku, wogóle zaś do strzeżenia y bronienia wszelkich praw swoich naprzeciw Gminom tuteyszym, umieścić stale, a otrzymawszy dla siebie y familii swoiey takie zapewnienie na przyszłość od Jaśnie Wielmożney Pani, chętnie rezygnowałbym z nadaney mi posady Rządowey. —

Zostaię z wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dnia 1°. Sierpnia
835

Kawałkiewicz

Jaśnie Wielmożna Pani!

Do nowo wystawić się mającey Szluzy przy dolnym Młynie, posyłam Plan przez Maystra Kunickiego zrobiony, jako równie obliczenie Materiału do tey Szluzy potrzebnego —; Od wystawienia tey Szluzy Mayster Kunicki w przytomności moiey, Xiędza Kanonika, y Leśniczego hurtem zgodzony za Młyńskich 355 fr. w Srebrze — oprócz czego za wspomnioną Summę będzie musiał wystawić Chatypę z Skarbowego Materiału na użytek Mielnika, y Przechód do Holusza przybudowany do Młyna na 8. palach — Szluzę powyższą zupełnie nową deklarował się w trzech miesiącach wystawić to jest do 15º. Listopada 855 wykończyć. — Tym sposobem postawiona Szluza będzie trwała,

a dla Skarbu Jaśnie Wielmożney Pani, oszczę=
dza się coroczne wydatki na Reparacyą Szluzy.
Gdy Plan z obliczeniem Materiału y ugodą May=
stra przedkłada się Jaśnie Wielmożney Pani do
przeyźrenia y zatwierdzenia, niezmieszka się
tym czasém wyciąc drzewa potrzebne, bo czas
krótki, Szluze koniecznie przed zimą wystawić
trzeba, by wielkich pretensyi stósownie do Kontrak=
tu niezakładał Propinator do Possessora, a ostatni
do Jaśnie Wielmożney Pani — Będzie potrzebny
y Vorschuss pieniężny, bo funduszów mieyscowych bra=
knie — Posyłam także Rapport Kassowy do 4°.

M

Sierpnia 855. sporządzony. —

Zostaję z Wysokiém Szacunkiem Jaśnie Wiel, możney Pani

Nayniższém Sługą.

Wilno dnia 4º. Sierpnia 855. —

Fawatkiewicz

Jaśnie Wielmożna Pani!

Rapport Kassowy do 18° Sierpnia 855 sporządzony posyłam —
Czekam nadesłania kwitów za wynagrodzenie Pańszczyzny
y Jurisdykcyi bo temi pieniędzmi trzeba podatki wypłacić,
ieszcze 1° Sierpnia b.r. należące się —;
Stajnia nowa iest wczęści co do Dachu gałami pobita większey
części słomą pokryta, teraz zaś walkowanie Scian y Lepienie
wewnątrz ziemią by podłoga równa była, wydylowanie
Sęsie przynaymniey wczęściach dla bydła rogatego to iest
krów y koni przeznaczonych, porobienie żłobów y drabin
y ułożenie powały, ieszcze niemało kosztować będzie, co
później szczegółowo doniesiono będzie — kiedy tylko na pokry-
cie iedney części Dachu wyszło do 600 kóp gontów. —
Na pokrycie Dachu iedney strony Gorzelni, y rotundy czyli
krąglaku będzie znowu potrzebne naymniey 700. kóp gontów

a w tych stronach kopa gontów zdostaną kosztuje 28 xr w srebrze —

Według nadesłanej Instrukcyi od ces. król. Organizacyjnej Kommissyi krajowej, przy oddawaniu Aktów do Urzędów Obwodowych następnie polecono:

Bei der Uebergabe der Akten, Deposite und so fernern an die Kreisämter haben von Seite der Dominien der bisherige Jurisdictionsinhaber, oder ein hiezu legal ermächtigter Vertreter, wozu auch der bisherige Dominical Repräsentant ermächtigt werden kann, zu interveniren. Erscheint der Jurisdictionsinhaber nicht selbst, und unterläßt er einen Vertreter hiezu abzuordnen, so wird angenommen, daß er denjenigen Dominicalbeamten bestimmt habe, welcher hiezu erschienen ist, und es ist mit demselben die Uebernahme zu pflegen. — Sollte kein

Dominicalbeamten erscheinen, so hat das übernehmende Landgutsamt einen Vertreter des Jurisdictionsinhabers ohne einen Aufschub auf dessen Gefahr und Kosten zu Amtsbeamten zu bestellen, und mit diesem die Uebergabe und Uebernahme der vorgefundenen Akten vorzunehmen.

Wskutek więc tego Rządowego polecenia, potrzebna jest legalna plenipotencyja przy oddawaniu Aktów, komu Jaśnie Wielmożna Pani takową udzielić myśli. —

Zostaię z wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Zawałkiewicz

Milno dnia 25/8 855.

Jaśnie Wielmożna Pani!

Posyłam Rapport Kassowy za czas od 18. Sierpnia do 1. Sep-
tembra 855. —

Podatki gruntowe, domowe, zarobkowe y dochodowe według
kwitów tu pozostałych przez Pana Kowalskie za pułroku
to iest od 1. Listopada 854. według roku Rządowego, do ostat-
niego Kwietnia 855 w Kassie Cesarskiey wypłacone zo-
stały — azatem powyżey wyszczególnione podatki, któ-
re kwartalnie z góry płaci się do Kassy należą się za
3. Kwartał to iest za miesiące Maij, Czerwiec y Lipiec
855 y te powinny były bydź zapłacone wcześnie na dniu
1. Sierpnia 855 — dlatego też raczy Jaśnie Wielmożna
Pani kwity przesłane podpisać y takowe dla zaspo-
kojenia podatków nadesłać —

Restauracye budynków Skarbowych, polecone pospieszany

uskutecznić jak to poprzednio donosiłem —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem Jaśnie Wiel„
możney Pani

Nayniższym Sługą

Wilno dni 9. Września
855.

[illegible]

Dla wyjaśnienia y rozstrzygnienia podane punkta:

1. Przystanie Kwitów za indemniza-cyę y Jurisdykcyę w celu wypłacenia podatków Dominikalnych za 3. kwartał 855. należących się, albo kwity dawno przesłane do podpisu Jaśnie Wielmożney Pani —

2. Instrukcya Lasowa dla Leśniczego?

3. Regestra lasowe drukowane y Cechę Lasową —

4. Leśniczy prosi o przeznaczenie paszy zimowey dla bydła swego —

5. Kto ma wypłacać zasługę to iest Pensyę y Ordynaryę Leśniczego y Leśnych? —

6. Owczarz Podgórniak prosi o nadanie mu dwóch morgów pola na Ogrodzie ~~gdzie~~ Skarbowym za Owczarnią gdzie iego Chałupa stoi — ale z drugiego końca od Chałupy Chłopskiey, gdzie nie będzie w żadney styczności z folwarkiem — y ieżeli tę łaskę od Jaśnie Wielmożney Pani otrzyma, chciałby się tam budować —

7. Zostawiony fundusz pieniężny w W: Dzierżawcy, według tegoż Konsygnacyi już iest wyczerpany — na dalsze wydatki potrzeba a mianowicie:

a. za wybicie gontali 70. [illegible] y [illegible] kościelne [illegible] — — 7 f. —

b. za 80 [illegible] na leśnictwo dla [illegible] 8 f. —

[illegible] W. J[illegible]ch

d Dacharzowi od pobicia dachu na Stayni reszty ——— CM 11 fr —

d Walkowanie y oblepienie Stayni — 86 f 40 xr

e Zawieszienie Stayni będzie na drzewo —

f Maystrowi od układania powały podłogi, zrobienia złobów y drabin tego podać na teraz niemozna —

g Do pobicia Dachu na gorzelni według dyspozycyi trzeba będzie naymniey 700. kop gontow zdarta. wa, po 28 xr CM od kopy rachuiąc — 326 f 40 xr

h Zapłata Dacharza y gontali tego podać na teraz niemożna —

i Maystrowi od wystawienia Szluzy przy dolnym stawie według Planu JW^{ey} Pani przedłożonego Reszty ——— 255 fr —

k Trazom od wytarcia Brusow y Tarcic ——— 180 f —

y wodki garcy 20. według po- wszechnie zachowanego zwyczaju. gdy daie się trazom od wytarcia 200. tahli nadto 1. garniec wodki —

l wystawienie Szopy na Cyemnie wydatkow na teraz podać niemożna —

Zapytanie Te wszystkie określone powyżey Expensa przez kogo y w jaki sposób mają bydź zaspo- koione? —

8. Czyli Chalupa dla Ogrodarza ma być kosztem Skarbu wystawiona?

9. Przysłanie klucza wszelkiego do nowey Stayni iest potrzebne —

10. Do oddania Aktów nowym Urzędom Cesarskim iest potrzebna Plenipotencya, czyli przysłanie Pełnomocnika jak to juz JW. Pani pisałem —

11. Naostatek proszę y ia o odpowiedź na wniesione prozby moie do Jaśnie Wielmozney Pani —

Milno dnia 31. Sierpnia 1855.

Ekonom Zimmer

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Wdzięczności dla całego domu JWPaństwa obowiązuje mnie zrobić jeszcze uwagi JWPani Dobrodziejce; — jak sobie zbawienia życzę, tak pragnę, byś JWPani, przy tylu zmartwieniach, któremi familja JWPani dotknięta została, przynajmniej interesa majątkowe do stanu kwitnącego doprowadziła; — o uczciwości Pana Rodeckiego, i tegoż szczególnej zdatności, w rolnym jak i przemysłowym gospodarstwie, tak przekonany jestem, że ręczę za tegoż moim całym majątkiem, — jak się zdecydujesz JWPani Dobrodz. przyjąć Pana Rodeckiego, śmiało wyrzec mogę, że wkrótce okolica zazdrościć będzie. — Radzę rzetelnie JWPani Dobrodz. ~~by~~ pozbyć się Wiszniewskiego, a uratujesz JWPani Dobrodz. majątek, od zupełnego zniszczenia. Prosiłem Pana Rodeckiego, i ten sprezentuje się JWPani Dobrodz. w Wtorek lub w Środę w Lwowie, — a gdy sobie JWPani Dobrodz. życzyć będziesz wejść z Panem Rodeckim w układy, będzie ~~[illegible]~~ tam w Lwowie o tej samej porze z wszech miar bardzo godny obywatel W. Petrowicz dziedzic Wołostkowa, sławny gospodarz, który zna się bliżej z JW Kazimierzem Hr. Dzieduszyckim, a zna go także i W. Mieczysław, — ten chętnie przyczyni się, udzieli JWPani Dobrodz. najprzychylniejszej i dobrej rady w tem ~~[illegible]~~ interesie. — Korzystaj JWPani Dobrodziejka z każdej chwili,

nie tracąc

nietracić dnia, boś cię ponieśli, i ponosicie JWPaństwo Dobrodz ogromne straty. —

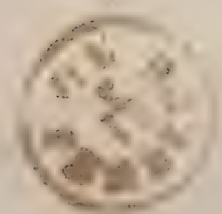
Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Jawałkiewicz

Szehynie 12 Czerwca 864.

res











RECOM.

Jaśnie Wielmożnej Jmć Pani
Henryce z Hrabiów Dzieduszyckich Pawlikowskiej
Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejce
w Lwowie
na ulicy Majera, w własnym domie



Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

O pana Rodeckiego ubiegają silnie temi dniami wszyscy trzech Panów Drohojewskich, i proszą go aby z niemi zawarł kontrakt na wszystkie dobra, wstrzymuję ja go od tego, bo pragnę aby nie kto inny, lecz Państwo korzystali. Do W. Pełowicza pisałem dzisiaj, — i czyli W Pełowicz z JWPanią pojedzie lub list do W. Mieczysława z dokładnemi uwagami napisze, z tem wszystkiem przyjedzie do Lwowa Pan Rodecki, wyjedzie w Czwartek wieczornym pociągiem, i będzie JWPani w Czwartek po 9 godzinie wieczór służyć. — Ja zaś z mej strony robię ostatnie uwagi i życzę JWPani, aby tu podróż szczęśliwie się odbyła, i w tej sprawie stanowcze rezultaty przyniosła, — dzieci się wkrótce poznają, i błogosławić JWPani będą. — Na tyle moich usilnych wyznań, jeżeli W. Mieczysław Boga kocha, powinien mnie zawierzyć, nie osobistość do Wiśniewskiego, lecz szczęście i spokój moich Dobrodziejów jest mi na [illegible], — zaledwie by to żadny uczynił, ja tyle doznawszy

obrazy i niewiary od W. Mieczysława, nieodstraszam się w tej na-
dziei, że przecież chwila nadejdzie, że się nareszcie W. Mieczysław
przekona. — Szkoda każdej chwili, którą nietraci JW Pani Dobrodziej-
ka, wszakże to niebędzie ~~ni~~ najmniejsza trudność aby złodzieja
i niedołęgę odpędzić, — a człowieka, którego tak szczęśliwa pora
wydarza się nabyć, przyjąć. — Wzniesie się wkrótce dobra że okoli-
ca podziwiać, i zazdrościć będzie. —

Życzyć jeszcze raz najszczęśliwszej podróży JW Pani Dobrodzieje,
proszę aby mój ten list nikomu pokazany niebył. —

Rączki JW Pani Dobrodziejki odemnie i mojej familji, oświadczyć
W. Mieczysławowi najniższe ukłony. —

JW Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Jawatkiewicz

Szuhynie 19/7 864.

dan

odiij

drija

ora

koli

ić

erje







RECOM.

JW Pani z hrabiów Dzieduszyckich

Henryka Pawlikowska

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejka

w Lwowie

w własnym domu na ulicy Majora







Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

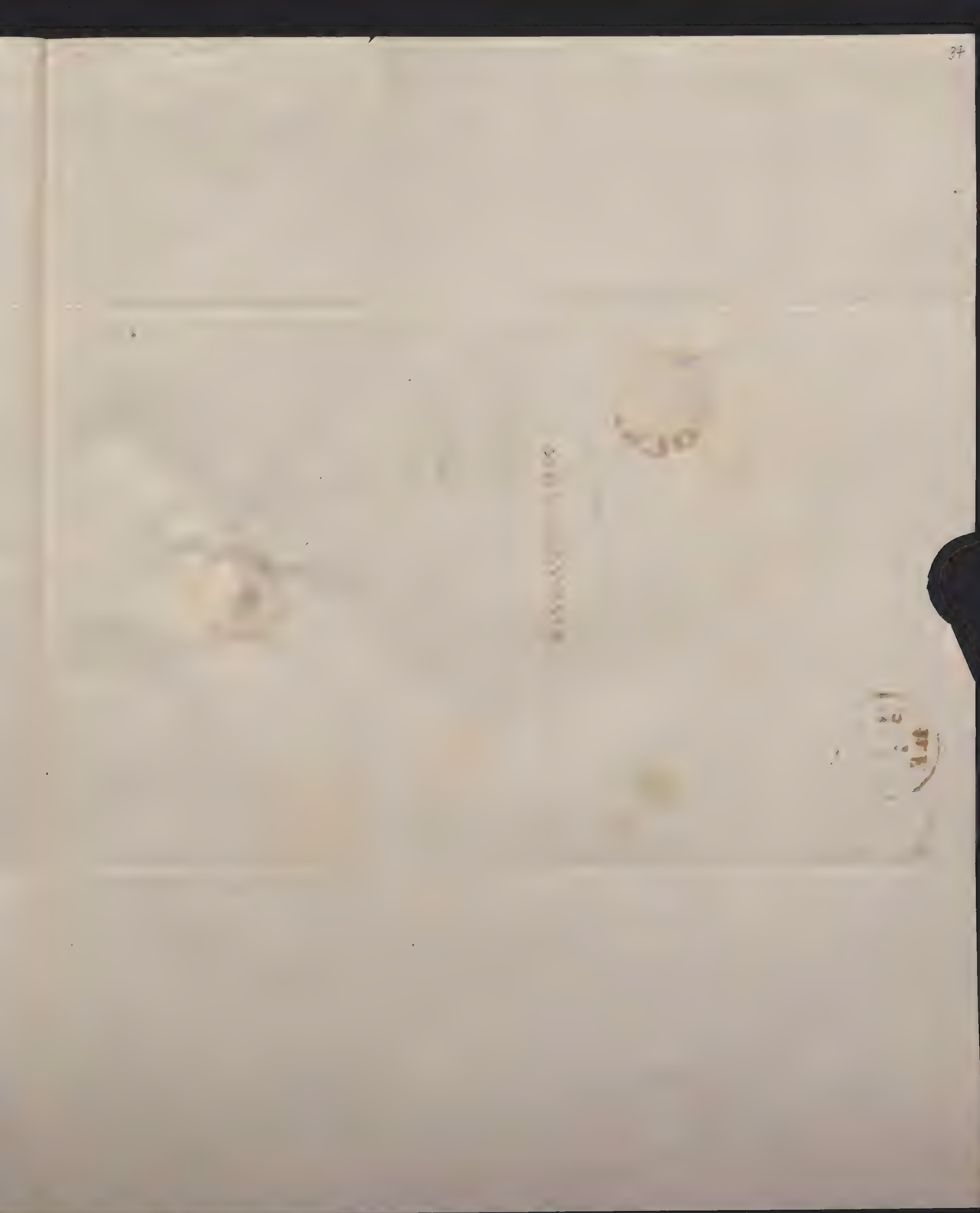
Jak to już donosiłem, powtarzam że będzie Pan Rodecki dnia jutrzejszego w Lwowie u JWPani Dobrodziejki, a jak JWPani z listu W. Petrowicza wyczyta, będzie i on u JWPani. — Propozycya aby wierniejszym Bmór wydzierżawić, za to że takie okropne szkody wyrządził JWPaństwu, — gdyby się to stało Pańskój by się gniewał. — i ja pewny jestem że JWPani Dobrodzij do tego niedopuści przekonaniś się później JWPaństwo że to niepoliczone szkody szkody są. — Cieszę się naprzód że JWPani Dobrodziej powrót z Ołomuńca przywiezie decyzyą finalną — że się pozbędzie tego oszusta, i przyjmie człowieka o którem się wkrótce przekonanie a ja sobie tem zjednam zaufanie, czego pragnie zawsze

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Proszę JWPani aby mój list nikt więcej nieczytał

Sługa najniższy Jarosłkiewicz

Szechynie 20/x 864.



Jaśnie wielmożna

z hrabiów Dzieduszyckich

z Henryka Pawlikowska

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejce

w Lwowie

w własnym domu, ulica majerowska.

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Wczoraj więc popołudniu odbyła się konferencya, u JW Pani Eugeniuszowej z possessorem P. Popielem, w przytomności Wo P. Strowicza, do której i ja byłem zaproszony. — Słuszność można oddać JW Eugeniuszowej, iż by rada jak najlepiej zrobić, — jednakże ułożone punkta, przez W. P. Strowicza i przedłożone possessorowi, nie zostały od tegoż przyjęte, odjechał naradzać się z Ojcem — będzie zwłoka niemała, bez pewności czyli przyjdzie do skutku lub nie. — Deklaracya Pana Rodeckiego do administrowania, jest korzystniejsza, — i ja z duszy i serca radzę, przyjąć ją; — tego samego zdania jest i Wo P. Strowicz, powtarzam zatem tylko krótkie słowa moje; — „nie tracąc godziny czasu, Pan Rodecki bez wkładu pieniężnego, da sobie rady, i prędko zacznie dobra wznosić w dochody. — Ten sam possessor Pan Popiel, oświadczał, — że jak tylko utrzyma się w Medyce, starać się będzie usilnie, dla siebie Pana Rodeckiego pozyskać, co za szkoda by była, gdyby się stało, że z człowieka tego, kto inny by korzystał, a nie JW Państwo. —

Zapewnię

Zapewne będzie jutro, lub pojutrze, W. Petrowicz u JW. Pani Dobrodziejki, załączam deklaracyę Pana Rodeckiego, przetłożoną po niemiecku, bo tylko po niemiecku, powołaną w Ołomuńcu Wm Mieczysławowi doręczyć. — Przyśpiesz JW. Pani, jazdę swą do Ołomuńca, aby czemprędzej ukończyć ten interes. — Jesień się zbliża, a chwilę z których by mógł ten gospodarz, bardzo korzystać, na niczem ubiegają. Ponawiam prośbę, by i ten list mój nikt nie czytał. —

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

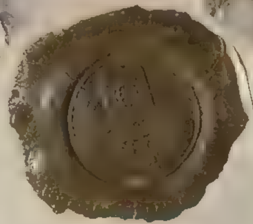
sługa najniższy

Jarosłiewicz

Mówił mnie W. Petrowicz i JW. Eugeniuszowa że JW. Karmien nie rozumiał deklaracyi Pana Rodeckiego, i dlatego nie miał przedstawić Wm Mieczysławowi. — JW. Pani Eugeniuszowa i W. Petrowicz są bardzo za Panem Rodeckim. —

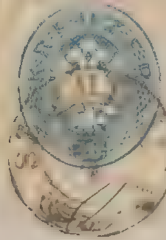
Szukaniś 25/7 864.











RECOM.

Jaśnie Wielmożnej Jejmość Pani
z hrabiów Dzieduszyckich
Henryce Pawlikowskiej
Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejce
w Lwowie
na ulicy Majerowskiej w domu własnym

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Aby to JWPani Dobrodz. niedziwiło, że się z prośbą udaję o wypożyczenie mnie 500 f. — nieczyniłem tego nigdy — i teraz bym nieczynił, gdyby niewymagał nagły ważny dla mnie interes — i ogólny brak pieniędzy. — Śmiałość moja niepowinna JWPani Dobr. zastanawiać — bo cóż złego czynię! jeżeli się udaję dawny Sługa z nagłą prośbą do swojej Pani, — będzie to dla mnie wielka łaska, a ja pod słowem honoru 25 Czerwca 868 zwrocę, sam oddam, to jest za 6 miesięcy i dni kilkanaście — procent jaki naznaczysz JWPani Dobr. zapłacę, — a zawsze czytałem wiele, że od Żydów brać niebędę zmuszony. — Rozważ JWPani Dobrodz. i ufaj mnie — bo niesposób być tak małą kwotą dysponować niemogła, — aby się zdawało JWPani Dobrodz. że te pieniądze w Jej stolika do 25 Czerwca przeleżały. — Wysłuchawszy JWPani Dobrodz. prośbę moją, racz na teraz wezwać mnie do siebie, lub krótko pocztą przesłać — a ja starać się będę ile sił starczy wywdzięczyć się — bo zawsze pragnę abyś się JWPaństwo, moją szczerą chęć dla was, przynajmniej w ostatnich chwilach moich przyznali, — Są wypadki na świecie — że się i winnym przebacza, a cóż się to mnie dziać musi, będąc ustawicznie i tak niesłusznie od Syna JWPani Dobrodz. zapoznawanym! — Największe dzieło wykonasz JWPani Dobrodz., jeżeli z jednasz Syna swego dla mnie, czego ustawicznie pragnę

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy
Haratkiewicz

Zapewne JWPani dobr. [illegible] niewzrobiłaś w sprawie proponowanych korzyści względem dzierżawy, kiedy mnie dotąd JWPani niepiszesz. —

Szechynie 7/12 867.

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Kiedy JWPani po świętach wyjeżdża, do Wo Mieczysława, spieszę przesłać JWPani uwagi, które z serca pochodzą — najprzód proszę oświadcz JWPani Wo Mieczysławowi od nas najszczersze życzenia — że nieprzestajemy Boga błagać, by wytrwał, i najzdrowszy do nas jak najprędzej wrócił. — Proś Go JWPani od nas, aby zawierzył dawnemu słudze, który żadnego innego interesu niema, jak tylko szczęścia całej familii JWPaństwa pragnie. Było kilkuch gospodarzy Medyckich u mnie, radzić się — są w myśli jechać do Lwowa, prosić JWPanią, byś się za niemi wstawiła u syna swego Wo Mieczysława, — aby im oszczędził Gardę, przyobiecałem im pisać do JWPani, — może JWPani jadąc, zanocujesz w Medyce, aby im dadź posłuchanie? Interes ich jest, że ich mają zaraz po nowym roku eksekwować za zaległe pańszczyzne, — jestem pewny, że W. Mieczysław, który tyle ofiar czyni, tyle pracy i trudów poniósł, niedopuści do tego, by go tem splamiono. —
Pan Wiszniewski zaraz przesładować Pana Jarka organistę i nauczyciela Medyckiego, ma zamiar niezawodnie szkółkę skasować, ~~które~~ się tyle W. Mieczysław cieszył. —
Prześladowanie zaś naszego godnego Księdza ostatnich granic sięga, podczas jarmarku Mościckiego przylepiono na słupie pod szubienicami, najohydniejszy paszkwil z hakiem i stryczkiem — pewni obywatele jadąc do Mościsk spostrzegli, pozdzierali te narzędzia, i z wielkiem oburzeniem odwieźli Księdzu, — który z Officyalistów JWPaństwa, akt ten okrutny wykonał, domyślnie się łatwo JWPani. —

Oby Bóg udzielił JWPani ~~dać udzielić~~ zdrowia, i szczęśliwie doprowadził do Syna!

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy
Jaraśkiewicz

Rzechyni, 23/12 864.



Jaśnie wielmożnej Jejmość Pani

Gwalbertowej Pawlikowskiej

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejce

w Lwowie

w własnym domu, ulica Majera.





Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Cieszę się, że sposobności, – że JWPani Dobrodziejce z radością powtórzyć mogę to, co Jej z duszy uszanowania życzę: – „Abyś JWPani Dobrodziejka była zawsze zdrowa – i wesoła – doczekała pociechy z wnuczków – i najszczęśliwszą była do najpóźniejszego wieku". –

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Szczatkiewicz

Szechynie 31 Grudnia 867.



Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Za piecyk do palenia kawy, a szczególniéj za pamięć na nas, najuniżeńsze dzięki z żoną Jaśnie Wielmożnéj Pani przesyłamy,– Życzemy Jaśnie Wielmożnéj Pani szczęśliwéj podróży, i pociechy z W. Mieczysławem, któremu racz Jaśnie Wielmożna Pani oświadczyć od nas obojga ukłony,– Gdybym wiedział o któréj godzinie Jw Pani przez Medykę przejeżdżać będzie, czekałbym na dworcu Medyckim z koszykiem czereszeń, i wiszeń.–

Jaśnie Wielmożnéj Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawadkiewicz

Szechynie 12/7 865.







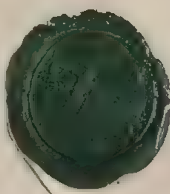
Jaśnie wielmożnej Jmość Pani

z hrabiów Dzieduszyckich Pawlikowskiej

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejce

Ollmütz ~~we Lwowie~~

na ulicy Mazowieckiej w własnym domu



Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko

Dowiedziawszy się że Wielmożny Mieczysław przyjechał do Lwowa, mając pilny interes do W-go Mieczysława, — a niewiem gdzie adressować, udaję się dlatego z prośbą do Jaśnie wielmożnej Pani — bądź łaskawa list załączony wręczyć mu

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawatkiewicz

Szechyni 21/2 868

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Ciekawy jestem wiedzieć, czyli JWPani Dobrodz. w tej bardzo ważnej sprawie, tyczącej się wypuszczenia dóbr w dzierżawę – z ogromnemi korzyściami, jak to opowiadałem JWPani Dobrodz. w niedzielę – kroki potrzebne uczyniła – cieszył bym się niezmiernie, gdyby to do skutku przyszło – i żeby te korzyści dla Państwa z mojej rady wypłynęły; – Zawierzaj mnie JWPani Dobrodziejka że z duszy pragnę – aby się Panu Mieczysławowi, i całej rodzinie jak najlepiej powodziło; – dla tego powtórnie nadmieniam JWPani Dobrodz. o tem interesie – a której niezawodnie jako matce najczulszej na tem zależeć będzie – ja jestem zawsze z usługą i radą rozpocząć traktowanie tego interesu, wszakże przekonani się a ni szeląga kosztować nie będzie – Ja myślę że można opiewać propinacyi – to jest propinacyę osobno zostawić, roczny czynsz mieć przeszło 20000 f. – do tego dwuletnia rata z góry – i jednoroczna rata jako kaucya, a po expiracyi possessyi najlepiej urządzone dobra i w największym porządku zagospodarowane odebrać na siebie. – Rzetelnie JWPani Dobrodz. piszę – pragnę tego dla Państwa z duszą i ciałem

Z opowiadania mnie ostatnią razą o Milnie przez JWPanią Dobrodziejkę, widzę konieczną potrzebę – i radzę to szczerze – i JW Dobrodz. sama przyznać musisz – niewidząc Milna – tak duży majątek – odległy, zupełnie w obcych rękach zostawiony, jeżeli nie raz w rok to przynajmniej w kilka lat raz, koniecznie jest potrzebne, zrewidowania – przekonania się o wszystkiem na miejscu

może by się tem sposobem niejednemu złemu tamę położyło. To jednakże nikt inny, jak tylko ja sobie mógł bym – znając w milinie dokładnie każdy morg pola – każdy budynek – a szczególniej lasy – sprowadził bym JW. Pani Dobrodziej spokój – pewność całego majątku, a szczególniej lasów, które stanowią najważniejszą część kapitału – a którym (lasom) bóg wie co się dzieje! – wybierz tylko JW. Pani Dobrodziej porę łagodniejszą – a ja będę do dyspozycji każdego czasu, za najskromniejszą expens podróżną. –

Zapewne JW. Pani Dobrodziejka pamiętała na prośbę moją, i wyprawiła list z kartką załączoną do wiadomego Konsyljarza? –

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawadkiewicz

Szuhynie Czwartek –

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Natłok interesów powodem jest tak wielkiej zwłoki — mam nadzieję że mnie Jaśnie Wielmożna Pani przebaczy — a ja wkrótce będę przeprosić, i z wszystkiego się usprawiedliwię.

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawadkiewicz

Szczytnie 19/5.

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

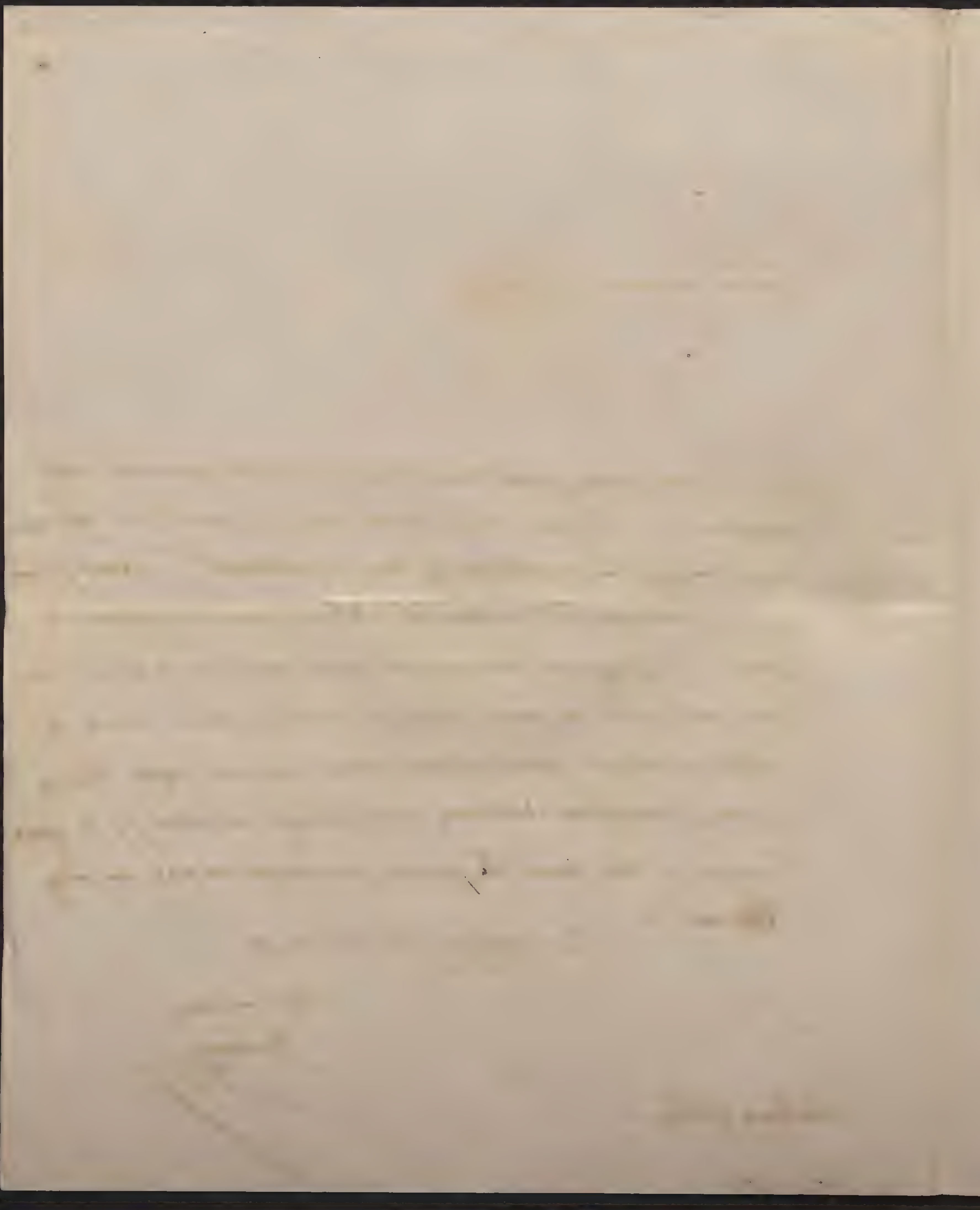
Najmocniej proszę, przebacz Jaśnie wielmożna Pani, że się dotąd z powinności mojej nie uiściłem, i że to dopiero z końcem Czerwca nastąpi – pragnąłbym bowiem być u Jaśnie wielmożnej Pani, miałbym Jej dużo do powiedzenia. – Ciekawy jestem czyli Jaśnie wielmożna Pani szczęśliwa była w dobrym wyborze na proboszcza do Milna. – Z przyczyny nadzwyczajnych zmian powietrza w naszych stronach wielu zapada na różne słabości, bez różnicy wieku. – Nasza sąsiadka w Bolicach JW Hrabina Drohojowska Sewerynowa, ciężko słaba, a według konsylium doktorskiego żadnej nadziei nie zostało jej do życia. Zdaje się, że sobie sama dała przyczynę, nie zważając na nic, na rady lekarzów. –

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawadkiewicz

Śniatyn. Sobota. –



Jaśnie Wielmożna Pani!

Polecenia pisemne do mnie nadesłane, starać się będę wypełnić – y tak wydatki kassowe y sprzedaż drzewa postronnia wstrzymane a dlatego przyłączam pisemne zapytanie Leśniczego, czyli y co podług przyłączonych Assygnacyi ma być wydane stosując się do woli Jaśnie Wielmożney Pani, aby bez wyraźnego dozwolenia nic niebyło z Kassio co do powyższey kategoryi wydane, – przy=czem nasuwa się y ta Uwaga, że Pan Kövess podług mego mniemania, otrzymawszy zapewne zakaz od Jaśnie Wielmożney Pani sprzedawania Drzewa, przecie jak tego Assygnacye przez Leśniczego ~~wydane~~ tu przyłączone świadczą, Drzewo assygnuie – Donoszę tu także, jak wszyscy powszechnie głoszą, iż Kartofla te-go roku zebrana jak P. Kövess w Raporcie swoim podał do 300 kor-cy, szczególnie ta, którą z piasków zebrano, jest dotąd zdrowa, sucha y wcale się niepsuie, – a jednak P. Kövess wszystkie Kartofle

Kupcom Kontrahentom po dosyć mierney Cenie bo tylko Korzec po 3 fl. WCO na Gorzelnią sprzedał, a na wiosnę Trzeba o wiele drożey kupować, aby pole czém zasadzić, żeby odłogiem nieleżały. —

Zostaię z nayglębszém Uszanowaniem Jaśnie Wielmożney Pani —

Nayniższym Sługą

[illegible]

NB. Co do Possessorow na Wilno szczególnego dołożę starania aby życzeniom Jaśnie Wielmożney Pani odpowiedzieć. —

Powinszowanie [illegible]
(Wiersz kompozycji [illegible] W. D.)

Przeszło na drabinie
[illegible] po [illegible]
[illegible]
[illegible] Pacientki [illegible]
O [illegible] Ty [illegible]

Ja [illegible]
Tego zapominam [illegible]
[illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~
od Mojżesza [illegible] –.

Rodzony [illegible]
[illegible]
[illegible]
W twoim [illegible] –

Recomandirt. 186.

RECOM

…ie Wielmożney

z Hrabiów Dzieduszyckich

Pawlikowskiey

Właścicielce Dóbr Milna y Medyki

Jaśnie Wielmożney Pani

w

Lwowie

Na ulicy piekarskiey pierw=
szém piętrze No. 452. 4/4.





Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Pomyślałem sobie że by dobrze było, na wypadek jeżeli JW Tytus do tej chwili nie ma Rządcy w dobrach swoich, a Pan Rodecki dałby się zapewne dla niego nakłonić, abyś JW Pani Dobrodziejka napisała, by JW Tytus sposób obmyślał, jakim sposobem mógł by się z Panem Rodeckim widzieć z nim pomówić, i o niem się przekonać — wiem z pewnością gdy[illegible] go miał u siebie — były by więcej jak zadowolniony z niego — nam by dziękował. — Uwiadamiając JW Pani Dobrodz. o tem, proszę uprzedzić zarazem JW Tytusa, że ja to nie czynię abym się starał o miejsce dla Rodeckiego, bo w takiej potrzebie Rodecki nie został — lecz czynię to tylko z życzliwości dla JW Państwa, i radzę aby się o niego JW Pan Tytus starał. —

Podczas ognia u mnie w przeszłym roku, powóz mój wytoczono i uratowano bez fordeckach którem był zdjęty, ten został i spalił się — Powóz bez fordeckach ~~sprzedaję~~ — dają mnie Żydzi 80 f — Pnd

Przed odjazdem byłem w wozowni i widziałem powóz nowy JWPani — bardzo się mnie podobał — słowem przecudny, i niedrogi. —

Powóz zaś stary — gdyby miał kto bądź, i za co kądź wziąść od JWPani przez raz JWPani napisać ile odemnie żądać będziesz — a mnie jeśli go wziąść będę mógł, bardzo się przyda. —

Jakiż to ja byłbym szczęśliwy, gdyby Jaśnie Wielmożna Pani potrafiła wyjednać dla mnie syna swego — ja w zamian gdyby wydalił Pana Dąbrowskiego — chętnie bym zastąpił — były mu lasy i jakie by były jeszcze interesa z gromadami, do porządku przyprowadził. —

Zostaję z najgłębszem szacunkiem

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

[illegible]

Szczęśliwej Niedzieli —

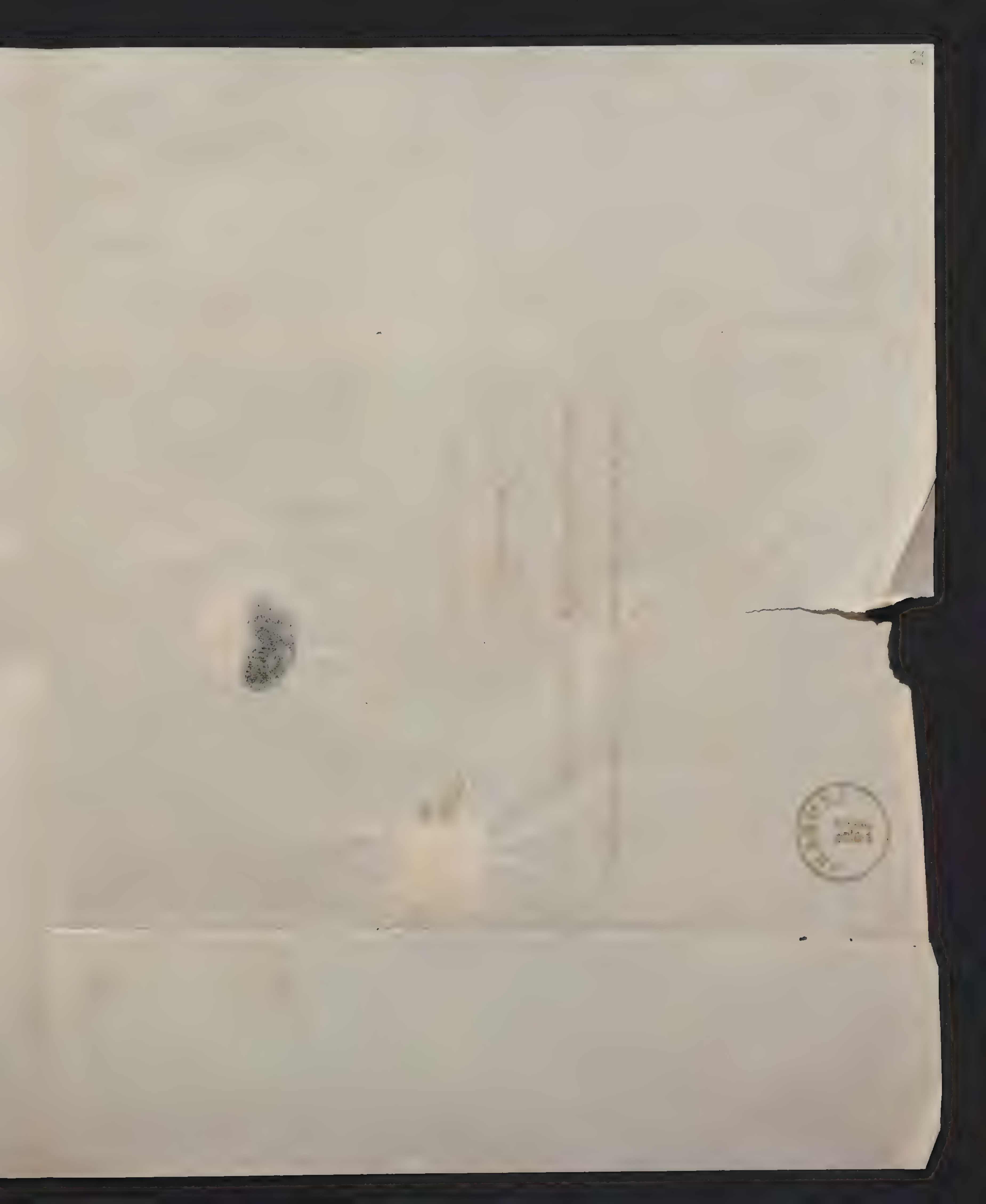


Severin Zawadkiewicz.

s p. n. r. 1866.

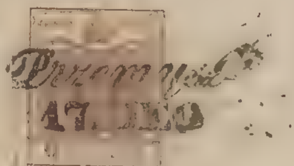
Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

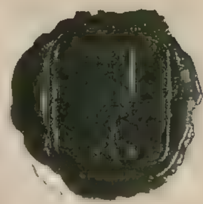
Dowiedziawszy się z Medyce i Starzawie
dobrze zebrano zboże, i wiele jest paszy, a
mało bydła do przezimowania — więc ośmielam
się prosić Jaśnie Wielmożną Panią Dobrodz,
o pozwolenie mi, przezimować na folwar-
ku medyckim trzydzieści sztuk bydła
młodego — które mam jeszcze z [illegible]
gospodarstwa — a nie mam gdzie przezimo-
wać — Zrobisz mi Jaśnie Wielmożna Pani
Dobrodziejka wielkie dobrodziejstwo — a przy-
tem sobie dogodzisz, bo będzie można lepiej
sprawić grunta w którym będzie folwarku.
Oczekujący w krótce łaskawej odpowiedzi
Zostaję z głębokim uszanowaniem Jaśnie
Wielmożnej Pani Dobrodziejki
Sługa
Przemyśl 17 Grudnia 852. Grzegorz [illegible]





Madame de Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka
à Leopol.
Piekarska-ulica.





JW. Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Ciekawy jest Pan Zuber, który chce wziąć w Dzierżawę Lbędykę i Starzawę — jest to człowiek majętny, dobry gospodarz, rzetelny i pewnie przyprowadzi Lbędykę do dawnej gospodarskiej sławy —

Ostatniego czasu będąc we Lwowie widziałem z Rejestru Lbędyki z wyczytałem, że w ostatnim Roku jeszcze obłożonych 1000 fl. brakło (dołożyć), bo za kwartał prowizyi za rok przyszły wybrano, by pokryć niedobór zeszłego Roku —

Słyszałem także, że Wielmożna Pani Dobrodziejka życzyłaby sobie wszystko wypuścić, byle dobrego Dzierżawcę dostać. — To słyszałem [illegible] od Pani Dobrodziejki, a że wydatki są ogromne a nie ma nadziei, żeby się [illegible] w czemś poprawiło, dla tego życzyłbym wydzierżawić wszy-

stko./

jeżeli nie dam, to Pogo towPani Dobrodziejko
za jednego ucznia — bo będzie źle —

Donoszę Wielmożnej Pani Dobrodziejce, że
słowanie piszę, ale mając dobro Wielmożnych
Państwa Dobrodziejstwa na celu, a przed
ojczyzną, co się dzieje i jakie wypadki
ogromne w Medyce — i śmiała Wam
powiedzieć, żeby w Medyce Państwo
nic nie czynili i owszem, żeby do tego
wszystkiego — pierwszego w naszym obwodzie
jeszcze doszło — bo trzymajcie, i
każdy z nami rusza —

wydzierżawiając dobra, można wiedzieć co
będzie czystego rocznie dochodu — można sobie
wymówić wszystko na procent — a po-
tem, być może Wielmożni Dobrodziejstwo
zupełnie i spokojnie mając dobrego
i rzetelnego dzierżawcę —

Proszę mię Wielmożnej Pani Dobrej
wziąć. Do razem z JW. Hrabią Dziedzu[illegible]
chim na powagę, —

Z tylu całkiem uszanowaniem Wielmożnej
Pani Dobrodziejki prawdziwy
Sługa [illegible]

Przemyśl d. 8. [illegible]
1853.

Madame Madame
de Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka
à Leopol



Pannie Wielmożnej Kasi!

Ten pan, który trzymał od Hra-
biny Janowej Skarbkowej w dzierżawie
wieś Mugdalowkę w Tarnopolskim
niezapłacił Raty, nieoddał, zabrał
Zaliczkę z Cyrkułu i sobie ją nie-
prawnie przywłaszczył — a zase-
kwestrowane mu zboże przez
Sąd, potajemnie wywiózł — te
są więc jego najlepsze zalety.
Trzeba więc dobrze się zastanowić
komu się wydzierżawia — a
nietrafi dobry dzierżawca to le-
piej na siebie trzymać a ja nam-
dwoch Rządców uczciwych i z kau-
cyją — a będziesz sama w Przemyśl-
kim. /

pomówić z niemi i za 3 dni dam
JWPani dobrej wiadomości pewnej
Z winnym uszanowaniem JW.
Pani Dobrodziejki
sługa
Lwów 24. Czerwca
854.
Kimbili

Jaśnie Wielmożna Pani

Pan Felix Machnowski starający się o posadę Zastępcy posiadłości Skarbu podług nowey Organizacyi, i któremu ze Strony c.k. Urzędu tymczassowo piastowanie tey Posady nie oddano, prosił mnie bym go Jaśnie Wielmożney Pani przedstawił.

Jeżeli me przedstawienie może mieć wzgląd u Jaśnie Wielmożney Pani, więc polecam tegoż Pana Machnowskiego jako Człowieka w całym znaczeniu godnego, i któremu Jaśnie Wielmożna Pani z wszelkiem zaufaniem nietylko piastowanie powyższego Urzędu, ale i całe dozorowanie Dóbr Milna powierzyć możesz, tem więcey iż Pan Machnowski już poprzednio w kluczu Załozieckim Dobrach Jaśnie Wielmożnego Włodzimierza Hr. Dzieduszyckiego do Urzędu mi powierzonych w ney kancellaryi przez Rok pracował, a teraz od czasu zaprowadzenia Zastępców posiadłości Skarbu z całą gorliwością się oddaje, czego jestem pewny iż gdy pozyska posadę w Milnie z równą gorliwością zadość uczyni zaufaniu Jaśnie Wielmożney Pani.

Stwierdzając sumiennie to moje zeznanie zostaję
z głębokiem Uszanowaniem
Jaśnie Wielmożney Pani

Pieniaki 23 Października 856.

nayniższym Sługą
Sliżkiewicz

68

1 Maja 829

Kochana Henryetka

odebraliśmy twoy list przez lokaja pani Rosnowski, ktoren obiecał przyyść po pudełko ieżeli będzie mieysce, bo pani Volonez miała brac trzy kufry ktoremi się turbował że ich nie ma gdzie pomieścić, mama posyłała panią adamowę po sklepach za kapeluszami dla ciebie, nic pięknego y nowym krojem znaleść nie mogła, mama chce abyś doniesła jak nay prędzey iakiego koloru życzysz sobie miec kapelusz floransowy lub grodenaplowy bo nay sądzimy że tak jak Ewelisia chodzisz w żałobie, ieżeli ni to wybierz sy kolor ... mama wczoray chciała Ci kupic kapelusz w takim gatunku, iak pani Morska kupiła pani Bobowski, ale nie wi czyli to ... znaydzie Ciocia nad to stroyny na wieś napisz jakiego żądasz czyli takiego ubranego białego tyrkowego, czyli na rogach sciągniętego, lub z kanią otwarto takich jak teraz nay więcey ... journalach, co zechcesz to Ci

abys nie sądziła ze kto słaby ze iest Rapapeoni

przyszłemy przez nay pierwszo okazię, lecz mamie się zdaie że teraz by mnie stroyniey kupic tym Crasowie, a pięknieyszy abyś się sama wybrała jak tu przyiedziesz, wszystkie kupione ale łokay Drisza nie przyszedł po list ani po wszystkie, to wszystko razem odbierzesz, tylko wziol wczoray merynos ufarbowany dla panny Jaworski, co Grayłowska mnie oddała, pudełko w ktorym szlafrok materyka, szynion y łokki, y 4 Tokeie gwodenaple są w medycie, y list od Ewelinki, mowie ci to wytłomaczyć, o co bardzo mi prosił Pawlikowski, trzeciego Dnia Świąt miał jechać do Zarzyera, ale przez gwałtowne słabości oyca był zatrzymany do tąd, przyczyna tego, iest z umartwienia, młodszy syn koniecznie chce się żenić z Laura Barony na co oiciec nie zezwala; y wystaw sobie ze oyca porywa o maiątek, y już mu akcie wydał, oiciec już od kilku miesięcy będąc ze zgryzot słaby, więcy to Cenie, y bardzo był słaby, chciał koniecznie aby gwalbert jechał do Zarzyera, ale nie podobno aby go był mogł odjechać słabego, y w takich nieprzyiemnych kłopotach, każde porwanie nie iest przyiemne a tym bardzi od własnego Syna — lecz spodziewamy że to w krotce nastąpi jego wyiazd, bo oiciec zdrowszy —

on iest w strasny obawie abys tym nie była
urazona — bywa u nas Co dzien y iest
zawsze z takim uszanowaniem iak był dawniey
y mama mowi ze to mu przyznac mozna ze
iest bardzo godny człowiek, y wart iak nay
lepszego Losu, dowiaduie się mama czyli pisa=
łas do oyca w tym interesie, y iakie otrzyma
łas Rezolucyi mama zawsze trwa w iedney myśli
zeby Ci zostawic Ci twoie wole do Udecydowania
w tym, y to nie zwłocznie

Czekamy od Ciebie prędkiego odpisu, Co do sługi to zadny do tąd
nie znalezlismy, y mama takze iest bez panny
przyięta iedna Co podeymowała się ubierac
na głowie, y suknie robic podług journalow
a w samey rzeczy do niczego nie zdatna
chciała iuz przyiac do Ciebie y wzięła ią
na probe, nie sposob aby się zdała ani iednego
loka nie potrafi zrobic a taka Cięzka y
tak powoli chodzi y robote robi, zebys nigdy
nic nie miała nagotowanego do Ubrania
musiemy kazde Co się trafi wyprobowac
Całuiemy Cię Serdecznie etc —
Nos Respect a votre chere tante
pan Rapaport tu przytomny ukłon Cię zas[yła]

25 novembr
829

ja muszę przerwać tak długie
milczenie, ja ci donoszę że
mama y Ewelinka są zdrowe
papa wyjechał 20 do jablonowa
Cały czas co tu bawił był dość
zdrów, tylko 2 dni był słaby na
żołądek, więc tkim nam bardzo
przykro że od wyjazdu papy z
Zarzycza, żadny o sobie wiadomość
nie dajesz co nie zmiernie nas
martwi, y papa dość nie spokoj
ny wyjezdzał zaklinam cię
odpisz na tych miast y prawdę
napisz byłaś zdrowa lub słaba
ściskamy cię serdecznie:
nos respect a madame votre tante

tak pomno że się boję że list
do jutra zostanie, pewnie że
nic nie wyczytasz bo ja sama
nie mogę wyczytać

3 augusta

72

Kochana Henryetko

Bardzo Ci dziękuję za twoje życzenia nie chcę opuszczać tak pewnej okazji proszę Cię imieniem Mamy abyś nam donieśła czyli nie miałaś listu od papy bo tu żadnego od tąd nie mieli my — pani otow przyjechała z wiednia y mówiła nam że widziała papę y tytusa że są dość zdrowi, ale listu od nich nie przywiozła, co mamę strasznie martwi y powiększyła się nie spokoyność, przywiozła paczkę, to jest dwa widoki wiednia dla Ewelinki a listu żadnego, wiemy że na poczcie w jarosławiu zostawiła paczkę do zawrzycza może w tey był list ponawiam znowu prośby abyś nie zwłocznie pisała,

dowiawa mówiła że ma Tytus jechać
do paryża, mama temu projektowi
nigdy nie była przeciwna, tylko żądała
aby nie sam tylko z kim drugim
jechał, dla większej jej spokojności o jego
zdrowiu, bardzo jej było przykro aby
z tego sekret robili dla niej, cześli była
o tym uwiadomiona, to o tym donies
my ostatnich dni czerwca mieliśmy list
z wiednia, twoja suknia jeszcze nie gotowa
obiecuje na czwartek ją oddać gatkie
wieczorowa, a ja Cię proszę abyś sam
doniesła o porabiesz od czasu pisanego
listu pawlikowski był raz u nas
nim wyjechał do Kołłątyna z
mamą y Ewelinką się widział ___

a ja jak więc dość leniwa iestem
nie wyjrzałam , pani Bratkowska od
jakiego Czasu iest słaba, y była bardzo
złe, teraz od kilku Dni iest lepiej, ale
[illegible] bardzo wątpią o jej życiu,
Córki jak za zwyczaj powiadają że
zdrowa jak Rybka, więc dobrze jak
było z patrycyem ——
adieu bo ten pan się śpieszy wszyscy
Cię ściskamy serdecznie ——

Nasze Ukłony oświadcz Cioci Mark
którym Ewelinka Rączki Całuie

13 lipca 74

Donosze Ci Kochana Henryjetko w sobote przyjeła mama dla Ciebie sługące ryczmowo do tydnia iezeli iezcze potrzebuie, że Cekac będzie na twoie odpowiedz do 17 lipca, prosze Ci odpisz nam na to przed 17, może się udecydowałas zostawić do Roku Grajkowska, lub może się nauczyła gwiazdowska ubirac od jawornickiego, y będzie Ci dogodna, ta sługąca iest ta sama Co Ci się prezentowała ostatniego Dnia, była u pani Semianowskie przez lat Dwa, y z panią Karnicko iezdziła do wiednia u ktorey była miesięcy Dziewięć odstała przez Frebre, z ktorey tu się wyliczyła ubirac na głowie od jawornickiego się uczyła, y panny Semianowskie, y panią Karnickie zawsze na głowie we wtory ubirała, Karnicka iezcze ma mniei włosow niżeli ty masz, przy gatkiewicza

ubierała u nas winogrodzkie y mowiła
gatkiewiczowa że dla Ciebie iest zdatna
Suknie takie umi robic y garnirunki
podług journałow, usługi które potrze=
bnie podięła się pełnić, Delikatniesze
rzeczy prac to iest sukni byłki Kołnierzyki
prosze Cię napisz do nas jak nay prędzey
bo jey inną służby się trafiaią iest
zgodzona drozy jak Czaykowska ale
jednak nie wynosi 200 Rynskich Waluty
bo tt 15°, do tąd nic nam nie doniesłaś
o weselu y balach, mama Cię się pyta
czyliś nie miała listu od papy, o ktorego
iest mama bardzo nie spokoyna,
ieżeli miałaś jakie wiadomość donieś
nam prosze adieu Sciskam Cię Serdecznie

pani Morskiej oswiadcz od nas ukłon
Ewelinka Cioci Rączki Całuie

my y adamowie życzenia nasze jak nay
Szczersze wszyscy zasyłamy Ewelinka
od siebie sama napisze

mama od twego wyjazdu była słaba
na Fluxsie y bol gardła, dopiero wczo-
ray pierwszy raz wyjechała na spacer
ja Cię za moje bazgranie przepraszam
bardzo mi Dzisia zawrot y bul głowy
dokucza

Martko powiada żes wzięła oprocz
Białego atłasu na suknie
atłasku Białego łokci 1½ na garniro-
wanie
prosze Cie donies mi byli tak cięt
to wypisze Regotę łokci od Gatkiewi
cza odebrałam, szlafroczek w tych Dniach
będzie gotowy

22 XII 1827

~~150~~ (2/1) 76

Madame la Comtesse!

Par une légère indisposition empêché d'être hier à Votre soirée, je m'empresse de Vous envoyer la lettre, que j'ai reçu hier soir du Prince Alexandre pour Mlle Mick.

Agréez tous mes sentiments.

le Comte Revigky

22/XII 827.

Wanzauer mu przesłał list od X do Pana Dziedusyckiego. Niech pan myśli co robić ab[y] Pani [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jutro o godz. [illegible] do 12 [illegible] [illegible] [illegible].



A Monsieur
Monsieur
Pawlikowski

chez Lui

1647



15. IX 1854 78

Gnädigste Gräfin!

Um einem Mißverständniß zu begegnen nehme ich mir die Freiheit Ihnen bekannt zu geben, daß Se. Excellenz der Herr Armee Commandant General der Cavallerie Graf Schlick, die Bewilligung ertheilt hat, daß Ihre allerdings sehr werthvolle Bibliothek nicht gerührt werde, und bis die Gräfin Gelegenheit gefunden haben selbe zu unterzubringen, in dem Zimmer verbleiben kann, wo sie derzeit untergebracht ist.

so verbleiben demnach zur weitern Disposition, die

zwey größeren u. die kleinen Zimmer in der Hand, [illegible]

des großen Zimmers, zunächst der Küche u. das anstoßende

kleinere Zimmer. Zur Sicherheit dieser Zimmer steht es

der Gräfin ganz frei zu versiegeln, oder selbst die

Thüre vermauern zu lassen — nur genüge die Versicherung

daß man aber aufs beste sorgen wird, um diese Bibliotheks

Zimmer vor Schaden zu bewahren.

Diese Gelegenheit mich zu empfehlen

gnädigste Gräfin

15. October 854.

ergebenster

Chevalier de Hagenbuch

79

J. Wielmożna Pani
Hrabino!

Pan Sternklar który życzyłby sobie wziąść Dobra Milno w dzierżawę, i który tym celem już kilkakrotnie zgłaszał się u JW. Pani Hrabiny, pisał dziś do mnie, iż JW. Pani Hrabina na dniu dzisiejszym w przedmiocie wypuszczenia tej Dzierżawy stanowcze postanowienie uczynić, i o temże P. Sternklara zawiadomić przyrzekła; – prosił mnie oraz P. Sternklar abym ja w zastępstwie jego JW. Panią Hrabinę o udzielenie powyższego postanowienia prosił, i onegoż o rezultacie zawiadomił.

Na tej podstawie ośmielam się tedy prosić aby JW. Pani Hrabina mnie łaskawie zawiadomić raczyła, czyli życzeniem Jej jest wypuścić Dobra Milno, tudzież czyli i kiedy P. Sternklar w celu ostatecznego porozumienia się do Lwowa przybyć ma.

Co się tyczy przymiotów kwalifikujących P. Sternklara jako człowieka zasługującego na to aby JW. Pani Hrabina z wszelką spokojnością powierzyć mu mogła Swój majątek, o tych najlepiej jestem przekonany, bo znam od dawna ojca jego jako wzorowego gospodarza, i człowieka honorowego, i całą jego familię, która w okolicy Tarnopolskiej najlepszą ma reputacyę.

Sążę wyrazy najgłębszego uszanowania, z którymi mam zaszczyt zostawać

JW. Pani Hrabiny

najniższym sługą,
[illegible]
Adwokat.

Lwów Dnia 10. Stycznia 1867.

Jaśnie Wielmożn[illegible] [illegible]

Oto składam pokorną moją suplikę pod stopy Jaśnie Wielmożney Pani, z przypomnieniem się dawnym Wielkim obowiązkiem, (Będąc) nie w Spokoynośći Wielkiey [illegible] prawdziwie [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] Dobra Hrabino
Te [illegible] które [illegible] jako [illegible] przed Skrzynią [illegible] Jaśnie Wielmożna [illegible] Hrabinka iż
[illegible] by był [illegible] od [illegible] [illegible] [illegible] Kamerdynerem [illegible] [illegible] więc to
Wszystko upadło, a [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Służba dystrie poświęcił
Domy nato J. W. Hrabino iż w Wszystkie interessa J W O I E z naywiększą chęcią y naygorliwiey wypełniałem, w pracy
Nawet Zdrowie z mey ręki było przywrócone kiedym Żywot[illegible] wtedy [illegible] który jadąc do Warszawy [illegible] [illegible]
Z nich iż to było od Wielkiey Cnotliwości y Tym naywiększey ocząy [illegible] – [illegible] mnie [illegible] [illegible]
Dostał skutku niedobrotą [illegible] [illegible] [illegible] Wielką przeszkodę w Jaśnie Wielmożnym Domu, będąc był [illegible]
Stargał się o rzeczy J. W. Damy, a kiedym odprowadził z Dworu [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] zostałem
[illegible] [illegible] N.ro 3. [illegible] Wasz [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w tym
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wszystko [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Nadgrodzie wszystko nagrody dla prawdziwej [illegible] przyjdzie się z sobą [illegible] [illegible] [illegible], ponieważ
Tak [illegible] Skrzywdzony przez [illegible] raz 26 lat [illegible] miał [illegible] [illegible] [illegible] do sukcessorów
którzy także może [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] [illegible] a to dobra pamiętam
[illegible] nasmy [illegible] Damy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Nawet [illegible] jak dobrym przyjacielom z Familią Szołkowską – Wam Jaśnie Wielmożna Pani iż
Żal [illegible] skutku niedbierze, ale [illegible] [illegible] [illegible] Jaśnie Wielmożnej Pani aby mi
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na Święta abym mógł [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Wielkiey [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Człowiekowi bez nadgrody [illegible]
[illegible] y J W O I E dziedziczny z nadgrody [illegible] [illegible] którzy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Wasz [illegible] [illegible] Wielki umysł [illegible] [illegible] jakowe [illegible] lub nie jałmużnę przed Całym Światem
Który nigdy nie [illegible] się [illegible] naynizszym [illegible] Jaśnie Wielmożnych Państwa [illegible]
Naypokornieyszych Sługa y wiecznie [illegible]

[illegible]

a



Madame Madame

[illegible] Pawlikowska

née Comtesse Dzieduszycka

2/5

ici

LEMBERG
16. APR.



82

Dnia 8^{go} Listopada

Wypełniam roskaz Jaśni Wielmożny Pani, i pisze kilka słuw, zarasiak tylko pszyiechałam do Medyki pobiegłam do Pana Mieczysława własnie wtenczas pił Pan Czekolade dałam Panu Sucharki cieszył sie Pan i zaiadał zwielkiem apetytem, prosze Jaśni Pani sobie pszypomnieć ~~sobie~~ tak iak nieras we Lwowie pszyszedł Pan Mieczysław na Kawe lub Czekalade do Jaśni Pani a był wdobry humoze i czasem iakie figle płatał, otosz i teras mie sie

Pan Mieczysław zupełnie tak
wydał, widziałam że iest zdruw
dobże wygląda i w dobrym humoze
bardzo wiele mie się Pan wypy,
tywał o Jaśnie Pani ia wszystko
muwiłam tak iak prawda,
a potem iusz Pana Mieczysława
niewidziałam bo poiechałam do
moiey Siostry, a dzieś znow pszy,
iechałam dlatego a żeby dać Biele,
ciek do Jaśni Pana a Pana iusz nie
zastałam poiechał raniutko
na folwark Kopań i pewnie
puźno wruci a ia tymczasym

odiade i znow niebęde widziała Pana Mieczysława ale iest zupełnie zdruw nieg Jaśni Pani będzie spokoyna.

Ja całuie rączki i nuszki
Jaśni Wielmozny Pani
pszywiązana Sługa Maria.

Jaśni Wielmożni
Pani Pawlikowski
w Lwowie.

Oddał mi Masio dary wasze
Henriettko kochana, serdecznie wam
za nie dziękuję, i nie umiem
powiedzieć jak mi miłe były
ale wiesz zapewne że umiem
cenić i szanować przyjaźń i pa-
mięć waszą, Teresia także Mi-
siowi bardzo wdzięczna za chuś-
czyka a mnie raz wraz męczy
elegantka żeby jej się pozwolić
ubrać w kolczyki. Mówią mi
wszyscy że i wody czy podróż
posłużyły że bardzo dobrze wy-
glądasz, spodziewam się sama
o tem przekonać bo mnie Ma-
sio obiecuje zawieźć w wasze stro-
ny a teraz żegnam się serdecznym
uściskiem, męża pozdrów a Mimi
ucałuj odemnie.

M.C.

17. Wrz. 830

86

Kochany Eugenie.

Twoy list 5. tm. od odebrała Ciocia, w którym piszesz że się nezmiernie o Sylusa obawiasz będąc w niepewności czy był podczas zaburzeń w Paryżu. Byliśmy i my o niego niespokoyni, lecz Papa odebrał list z Badenu (w Xięstwie Badeńskiem,) w którym donosi że na trzy godziny przed wyiazdem iego do Paryża, przyszła wiadomość do Badenu o zaburzeniach które tam panowały, co wstrzymało iego wyiazd; a że ponieważ tam są bardzo częste wiadomości ze Strazburga, który iest tylko o pięć godzin iazdy od Badenu oddalony, więc będzie czekał tam poki spokoyność nie będzie przywrocona, co iuż teraz nastąpiło.
To był ostatni list który od niego odebrali, więc teraz nie wiemy gdzie się znayduie, co nas znowu w niespokoyność wprawia. Papa iest dotychczas we Lwowie, iak i

Stryiaszek Józef z żoną, i z Włodziem.
Mieli ztąd zaraz do Trenczyna i do Wiedn-
-iechać, a nawet podobno i do Włoch, dla po-
- ratowania zdrowia Pani Józefowey, która
będąc iak się zdaie paraliżem tknięta, i
bardzo oszpecona, o czem iuż zapewne
słyszałeś, potrzebuie kąpieli. Ale słabość
P: Józefa ich tu kilka tygodni zatrzy-
-mała, i teraz pewnie iuż wyiadą, lecz
używanie kąpieli, teraz gdy wszyscy iuż
z wód powracaią, pewnie mało pomoże,
tem bardziey że iuż nastaie zimne i
wilgotne powietrze, które wcale do tego
niestosowne. Od Henrietty mieliśmy ostatni
list z Wiednia, 4. tm. dat. w którym
nam donosi że wyiechawszy z Krakowa
9. p. m. 16. do Wiednia, przyiechali, a że
wyieżdżaią z tamtąd, 9. t. m. więc tylko
trzy tygodnie w Wiedniu bawili.

Juz iest w Gaz: Wied: że G: z Wiednia wy-
-iechali, więc ia pierwszy moy list do
Henrielly do Zurzycza adressować będę.
Może i o tem niewiesz, że Henrietta z
frebrą, (którą iuż w przeszłem roku miał
iak Papa z Wiednia powrócił;) z
Zurzycza wyiechała, i że ciągle w dro-
-dze miała paroxyzma, i recydywy,
iako to: w Puławach, gdzie dla słabości
nic prawie widzieć nie mogła, w War-
-szawie gdzie ią Doktor Hinel leczył,
w Krakowie Brodowicz, a w Wiednie
Malfatti. Pewnie musiało iey naybar-
-dziey szkodzić przeieżdżanie przez wody
co mówią że w tym roku z tego nay
-częściey frebry się wracaią. P: Marsz
bardzo pomału musiała iechać i podczas
paroxyzmów zawsze się zatrzymywać, co
iey pewnie niemało ambarassu sprawiło, i

może z tey przyczyny tak krótko w
Wiedniu bawiła, gdyż sobie była ułożyła
na końcu tego miesiąca do Zarzycza
powrócić. Bywaj zdrów kochany
Eugeniu, ściskam cię wraz z Ciocią serde-
-cznie.

Ewelina.

[illegible]

Odp. ad Acta

[illegible]

[illegible]

Szanowny Bracie

Słabość moja była przyczyną że dotąd nie doniosłam Szanownemu Bratu o pensyę dla mey Córki która już od kilku tygodni nadeszła z Rzymu. A oraz nie uwiadomiłam że przekazany mi Testamentem przez mego Męża obowiązek płacenia dożywotniej pensyi Pani [illegible] Morskiey, pierwszym mym myślem zdecydowałam się płacić. Gdyby ten ciężar był do mojej własności przywiązany, zmniejszyła [illegible] [illegible], nie [illegible] tak skoro [illegible], lecz że to był obowiązek mego Męża który On na mnie włożył, [illegible] [illegible] ani tak [illegible] była powinna. [illegible] [illegible], że jeśli się Pani Morskiey należy ta pensyja to [illegible] aby [illegible] Odezwy mego poprzedniego Męża

./.

a jeśli się nie należy niech Bóg
poczyta na zmazanie Jego grzechów.
Zapewne że moje skrypty wydadzą się śmie-
sznemi, alež ja jestem kobietą i rządzę
się szczerze sercem. Bóg widzi jak mi
ciężko przychodzi teraz tę sumę dość zna-
czną na moje dochody wypłacić, jednak
nie żałuję mego postępku, bo mi jakoś
tak lekko, zdaje mi się że mój drogi
Eugeniusz [illegible] ze mnie.
Kwitu formalnego nie mam na tę wy-
płatę, ale prosiłam JMościstwa P.
aby wziął od Kwartalskiego i co trzeba
Szanownemu Bratu.
Halina pisze do Laskowskich Hrabiostwa
prosząc by raczyli przybyć na ślub
z swoją śliczną Synową, a ja do tej prośby
dołączam moje najszczersze życzenie
by uczcili sierocie. A więc 12go Czerwca
opuszcza mnie ostatnie dziecko;
ostatnia istota której ja byłam
potrzebna na świecie!...

Prawda że przysporzyłam sobie zatru-
dnienia aby nie być nieużyteczną,
i może nadto nadużywałam na moje
siły, ale mnie i mi to potrzebne, praca
dużo skraca czas i umysł, czytam
spostrzegę jak dzień minął, i znowu
jeden krok uczyniłyśmy życia
naprzód, i tak się przybliży koniec nie-
znacznie. Smutno i ciężko mi na tym
świecie! Takie to moje przeznaczenie
zjechałam na smutny temat i nudzę,
otóż na ten smutno nudny wstęp
donoszę Bratu że Helena Husarzew-
ska z domu Sierakowska, mieszkająca
obecnie w Rzymie, którą Brat znałeś
idzie za mąż za Hermana Potockiego
pisali mi znajomi z Rzymu że już
po deklaracyj! Zresztą u nas cisza
prawdziwie jak przed burzą, wszy-
scy mają zimowy wzrok natchnio-
ny zbierający się na chorągwie
/.

politycznym, i chyba ~~pie~~ jakie chmury rozeyść istemi błyśnie wypogodzą się oblicza, albo jak grom ucz ry wstrząsną się, bo teraz jakaś nie moc wszystkich ośmiela. wkoło poniżeniu tak że robotnicy nie opłac a nawet tanio nikt nie kupuje, papiery spadły u mnie i nosy na kwinta.

Ucałowawszy szczerych ... ... Monice polecające się łaskawej Pamięci ... ... z prawdziwym szacunkiem. – ...

Szanowny Bracie.

List Szanownego Brata przeczytawszy no odebrałam, i zaraz nań odpowiadam. Które wyrażono w nim z pokorą przyjmuję, jako od starszego Brata mego Męża, jednak dowiny przyznać się nie mogę, gdyż ani przez myśl nie uczyniłam kroku któryż przeczyłoby małżeństwu, do którego jako żona jej brata należę. A tym mniej przyznać nie mogę abym mojim postępowaniem uchybiła świętej dla mnie zawsze woli mego drogiego Męża. Szczególnie z tamtą mówi On lepiej jak my też czy zasłużyłam na ten zarzut. — Jednak uczynię zadość żądaniu

/.

Szanownego Brata, i bez naradzenia
się ze Wami poprzednio (wczoraj z klubu
Halii na którym spodziewam się Go
widzieć w Krakowie) nie wypłaca
pensyi dla Pani Valabrek Morskiej
(w ręku Pana Rodakowskiego.)
Co wyraziwszy zostaję z wysokim
uszanowaniem Sługa

Dzieduszycki

Dnia 4 Maja
859



Mon cher Léon !

Je suis dans l'embarras le plus grand car j'emménage, mais je t'écris ces quelques lignes pour te prier de te rendre chez madame Pawlikowska dès qu'elle t'enverra cette lettre, car Madame la Cesse Dzieduszycka cousine de Mme Kamińska m'a instamment priée de lui donner ton adresse pour que tu l'aides en ce que ton peu de connaissance de Paris te permettra de faire pour lui être agréable.

Adieu, nous nous portons bien, rien de nouveau du reste. ta Soeur.

L. Raczyńska

Le 26 7bre.

Monsieur Monsieur
L. Antoine de Malzeville
82 rue St Louis
aux Batignolles
Paris.

93

92

Moja ukochana Ludwisiu!

Nieuwierzysz, jak mi to wszystko żem sobie tak nie zgrabnie pochlebiła w interesie Pana Zapuszańskiego Co też pomyśli o mnie Pani Ho: Pawlikowska?

Lecz ja nie znając treści listu twego moje drogie życie, nie wiedziałam że go miał sam Pan Zapuszański odnieść — dopiero po odpowiedzi danej czyli już kogo innego Państwo Pawlikowscy nie mają — chciałam poznać tam tego Pana — który więcej polecenia jakie ma od tak zacnego Kapitana — jeszcze jak szczery świat swój wiek powarzy i długo

letnią praktyką gospodarczą - Czyliby w
najstosowniejszym rzeczą - dla człowieka do
młodego i mało jeszcze doświadczonego. Jo
Będąc także przez parę dni nie najz- ta
drowszą nie mogłam się tak prędko do
porozumieć ~~się~~ z Tobą moja ukochana Ce
Ludwiniu - zaś list twój dzisiejszy
bardzo mnie zmartwił - a szczególnie by
z obawy ażeby Pani Hr. z Kaweliskową mię
ka nie chciała mi wziąść za złe jeg
tego mimowolnego wypadku - za
Jeśliż więc ostatnie Pani Hr. potrze- ze
buje jeszcze Rzadcy - to zaraz mo
moje opóźnienie przy sobie innego w
wyszukała - to racz mi donieść i

[…]łby moja duszllo, a ja ~~zaraz~~ napiszę
[…]ieku do WS: Manasterskiego który
[…]nego. go tu do ugody za dni parę przed
[…]ajęz. tawi – gdyż w tej chwili odjechał
[…]ydlo do wsi – lecz się to byllo o parę mil
[…]hana oddalony ten majątek – więc go
[…]by […]ro. takwo sprowadzić można
[…]lnie byllo chmiej się do tłaczmie dowiedzić
[…]Hawz, moja droga, czy go z pełnomocnictwa
[…]le jeszcze pokrolują i czy parę dni
[…] – zechce na niego poczekać skarbi;
[…]hrz żebym na dawnemu, jeśli był już
[…]ez miała innego nie kredzita orto,
wietka — Ściskam cię najczulej
[…]ego i twej całkowej polecam mnie
[…]ić przyjaźni – twoja niezmiennie
cię kochająca żabina,

1x32
24
0

Madame Louise Niéralcykowska –
née Comtesse Dunin Borkowska

36

Marie Stang

p. f.

97



Eleonora Kawalkiewicz.

s. p. n. r. 1866